Kresy – ludobójstwo i podcięte korzenie

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.go.pl; Tel. - 0504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 34 (293) Rok V 27.08.2009 Cena 2,00 zł (w tym 0% VAT) ISSN 17 31-5646

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.
- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw
LEKARZ OKULISTA
PONIEDZIAŁKI, PIĄTKI
Adres:
78-500 Drawsko Pom.
Ul. Piłsudskiego 21, tel. (094) 36 331 50

No to se urzędnicy pograją i wypoczną

GŁADKIE 2:0
DRAWY
Z LEŚNIKIEM
ROSSĄ
NA WYJE•DZIE

„Olimpijczyk" na obozie w Niemczech

Są jeszcze wolne miejsca w szkołach!

Po prostu PCHLI TARG NA DEPTAKU



(ZŁOCIENIEC) Sobota, 22 sierpnia, ranek. Słońce za chmurami, dochodzi ósma. Pakujemy torby, dzieci i ruszamy. Trochę się martwię. Czy przyjdą ludzie? Czy nie odstraszyło ich zorganizowanie sobie własnego stoiska? Str. 5

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW





USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19
tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

APHD
WWW.KAWINSCY.PL
DRAWSKO POM
STAROGRODZKA 27
8.00 - 17.00
TEL/FAX 94 36 320 74

STAL
OGRODZENIA
siatki ogrodzeniowe, plecione i zgrzewane, leśne
produkcja więźby dachowej
u nas znajdziesz również: śruby, gwoździe, zszywki, wkręty, piły, kątowniki, piły, ściernice

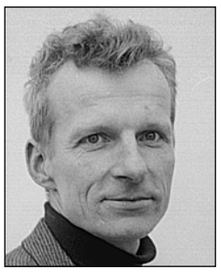
PRZEDSIĘBIORSTWO
POGRZEBOWE
Drawsko Pom. , Złocieniec, Czaplinek, Kalisz Pom. , Wierzchowo, Ostrowice
Piotr Skrzypczak
TEL. (0-94) 363 40 05
KOM. 0 604 564 418
PRACUJEMY CAŁĄ DOBĘ
78-500 Drawsko Pomorskie ul. Kosynierów 3

OGRODZENIA BETONOWE



"MICHAŁÓW"
MAREK MICHALCZYSZYN
73-155 Węgorzyno, ul. Podgórna 23B
tel./fax zakł. (091) 39 717 51, 0 500 000 991
e-mail: michalow@home.pl, www.michalow.com.pl

Z drugiej strony



Po 70 latach musimy podejmować walkę równie ciężką, jak nasi ojcowie, ale o przetrwanie gospodarcze, kulturowe i duchowe

Kazimierz Rynkiewicz

1 września będziemy obchodzić 70 rocznicę wybuchu II wojny światowej. Tydzień przed uderzeniem Niemiec na Polskę, 23 sierpnia 1939 roku, Niemcy podpisały pakt ze Związkiem Radzieckim o nieagresji i faktycznie o IV rozbiorze Polski. Niemcy uderzyły 1 września, Sowieci – 17 września.

O tym, co między innymi utraciliśmy w jej wyniku, mówi pisarz Stanisław Srokowski, który gościł w Świdwinie w maju br. Szkoda, że mówił do tak niewielu osób, którym zechciało się przyjść do biblioteki miejskiej. Zamieszczamy jego wypowiedź, bo warto przeczytać ten tekst, by zdać sobie sprawę z przyczyn naszych współczesnych nieporozumień w budowie niepodległego państwa. Także ze stanu naszych elit, tych państwowych i tych lokalnych. Bo dopiero właściwa diagnoza może uruchomić właściwą prognozę, czyli plan naprawy państwa. A że jest co naprawiać, chyba nie trzeba przekonywać.

Analizując sytuację przedwojenną, jak na dłoni widzimy walkę interesów obcych mocarstw. Te interesy nie zniknęły. Kto ich i dzisiaj nie chce dostrzegać, jest po prostu głupi lub działa na szkodę Polski. Nie może być zgody na to, by Polska była tylko terenem gier dla obcych interesów.

Gdy w 1939 r. pokolenia ojców i dziadów walczyły o przetrwanie fizyczne ojczyzny, dzisiaj musimy podejmować walkę równie ciężką, jak oni, o przetrwanie gospodarcze, kulturowe i duchowe. Jeżeli jej nie podejmiemy, zostaniemy li tylko tanią siłą roboczą instalujących się tu w przeróżny sposób obcych interesów.

Pakt Ribbentrop - Mołotow

Pakt Ribbentrop - Mołotow - nazwa odnoszona zarówno do samego Paktu o Nieagresji pomiędzy III Rzeszą Niemiecką i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich z 23 sierpnia 1939 r., jak i w szczególności do tajnego protokołu dodatkowego stanowiącego załącznik do tego Paktu.

Tajny protokół dodatkowy:

Przy sposobności podpisania układu o nieagresji między Rzeszą Niemiecką i Związkiem Socjalistycznych Sowieckich Republik podpisani pełnomocnicy obu stron w ściśle poufnej rozmowie rozpatrzyli sprawę rozgraniczenia stref interesów w Europie Wschodniej. Rozmowa ta doprowadziła do następującego rezultatu:

1. W wypadku przeobrażeń terytorialno-politycznych na terenach należących do państw bałtyckich (Finlandia, Estonia, Łotwa, Litwa) północna granica Litwy stanowi równocześnie granicę stref interesów Niemiec i ZSSR. Obie strony uznają interesy Litwy na obszarze Wieleńszczyzny.

2. W wypadku przekształcenia terytorialno-politycznych terenów należących do państwa polskiego strefy Niemiec i ZSSR zostaną rozgraniczone w przybliżeniu linią rzek Narwi, Wisły i Sanu. Kwestia czy interesy obustronne okażą, że jest pożądane utrzymanie niepodległego państwa polskiego, będzie mogła zostać wyjaśniona dopiero w toku dalszego rozwoju politycznego. W każdym wypadku obydwa rządy rozwiążą tę kwestię na drodze przyjacielskiego porozumienia.

3. W odniesieniu do południowego wschodu Europy ze strony sowieckiej podkreślono zainteresowanie Besarabią. Ze strony niemieckiej zadeklarowano całkowite desinteressement polityczne dla tych terenów.

4. Obydwie strony będą traktowały ten protokół jako ściśle tajny.

Moskwa, dnia 23 sierpnia 1939 r.

Za rząd Rzeszy Niemieckiej: Z upoważnienia Rządu ZSSR: v. Ribbentrop i W. Mołotow.

***

NKWD – Gestapo – OUN - (SB)

Naziści współpracowali z radzieckim NKWD w dziele eksterminacji narodu polskiego. Wyrazem daleko posuniętej kooperacji były wspólne konferencje Gestapo i NKWD. Pierwsza konferencja wspólna NKWD i Gestapo miała miejsce w Brześciu nad Bugiem 27 września 1939 roku. Jej tematem przewodnim były metody zwalczania w zarodku przez obu okupantów konspiracji niepodległościowej. II Konferencja NKWD i Gestapo odbyła się pod koniec listopada 1939 roku w Przemyślu. Jej tematyka została poszerzona o problem wymiany jeńców polskich oraz metodykę eksterminacji ludności polskiej. Podczas tej konferencji na mocy rozkazu Stalina przekazano Hitlerowi min. 150 komunistów niemieckich.

W dniu 20 lutego 1940 r. rozpoczęła się w Zakopanem, w willi „Pan Tadeusz", III Metodyczna Konferencja NKWD i Gestapo. Wspólne plany eksterminacyjne konstruowano do 4 kwietnia 1940 r. W marcu 1940 kolejna podkonferencja miała miejsce w Krakowie. Nazistowska akcja A-B, polegająca na wymordowaniu polskiej inteligencji, została dzięki tym konferencjom skoordynowana z radziecką akcją rozstrzeliwania jeńców w Katyniu, Twerze i Charkowie oraz więźniów w Bykowni i Kuropatach pod Mińskiem. Protokół końcowy III Metodycznej Konferencji Gestapo - NKWD zakładał likwidację ludności polskiej do roku 1975, poprzez jej wymordowanie i deportacje. Stronę niemiecką reprezentował Adolf Eichmann i późniejszy szef dystryktu radomskiego GG Zimmerman. Stronę radziecką reprezentowali m.in. Eichmans oraz Rita Zimmerman (szefowa łagru dziecięcego i komendantka kopalni złota na Kołymie). Inną formą współpracy radziecko-nazistowskiej było tworzenie przez sowiecki wywiad na obszarze Generalnego Gubernatorstwa za pomocą zwerbowanych lewicowych (komunistycznych lub tzw. jednolitofrontowców) działaczy organizacji konspiracyjnych o zabarwieniu komunistycznym, które miały rozpracowywać dla gestapo i NKWD polskie podziemie niepodległościowe pod płaszczykiem swojej działalności konspiracyjnej (organizacje „Sierp i Młot", „Proletariusz" oraz „Stowarzyszenie Przyjaciół ZSRR").

W okresie tym równoległe działała w Zakopanem szkoła dywersyjno-szpiegowska założona przez hitlerowskie służby specjalne z inicjatywy OUN i szkoliła tam swoją agenturę zwerbowaną z nazistowskich nacjonalistów ukraińskich do OUN-SB, która to później dokonywała bestialskich mordów na ludności polskiej, a także żydowskiej i ukraińskiej. Szkoła ta była często wizytowana przez funkcjonariuszy Gestapo i NKWD, którzy byli zainteresowani wykorzystaniem OUN-SB do niszczenia polskości na ziemiach okupowanych po 1939 roku przez Niemcy i ZSRR.

Skutki współpracy sowiecko niemieckiej dla Polaków

Niemcy mieli dla Polski tzw. Generalny Plan Wschodni - wielki plan germanizacji oraz eliminacji ludności polskiej. Bezpośrednim efektem współpracy między Gestapo a NKWD była wymiana informacji na temat personaliów i pobytu przedstawicieli polskiej inteligencji. Dane te posłużyły do planowo przeprowadzanych masakr intelektualistów w Akcji AB „Ausserordentliche Befredungsaktion", w której zgładzono ponad 8 tys. najwybitniejszych przedstawicieli polskiej inteligencji, oraz tzw. Intelligenzaktion w szeregu jej regionalnych etapów jak: Sonderaktion Krakau - akcja eliminacji krakowskiej inteligencji, Sonderaktion Lublin - eliminacja lubelskiej inteligencji, Intelligenzaktion Pommern - eliminacja pomorskiej inteligencji polskiej, Intelligenzaktion Schlesien - eliminacja śląskiej inteligencji itd.

Czaplinek Drawsko Pom. Kalisz Pom. Ostrowice Wierzchowo Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

Gazeta Powiatowa

www.tpd.go.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504042532); **Współpraca:** Tadeusz Nosel.

Reklama: Dawid Dudek (tel. 512 138 349)

Telefon kontaktowy do redakcji: 091 397 37 30.
email: wppp1@wp.pl, tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 091 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;

NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski", „tygodnik pojezierza drawskiego", „gazetę gryficką", „wieści świdwińskie".

SKŁAD i DRUK: WPPP Łobez. Tel./fax (091) 39 73 730;

Nakład: 1000 egz.

Obradował Zarząd Powiatu

25 sierpnia br. obradował Zarząd Powiatu Drawskiego. W trakcie posiedzenia, Zarząd zapoznał się z informacjami na temat naboru uczniów do szkół ponadgimnazjalnych na rok 2009/2010 i ostatecznie zaakceptował limity uczniów w oddziałach.

Omówiono i przyjęto także sprawozdanie z realizacji uchwały Rady Powiatu Drawskiego z dnia 15.09.2006r. w sprawie nadania priorytetów funkcjonowania oświaty ponadgimnazjalnej w roku szkolnym 2008/2009.

Zarząd podjął uchwały w sprawach przedstawienia sprawozdania z wykonania budżetu Powiatu Drawskiego za I półrocze 2009r oraz w sprawie zmian w budżecie Powiatu Drawskiego na 2009 rok.

Podjęto również uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udział Powiatu Drawskiego

w projekcie pt. „Własny biznes szansą mieszkańców Powiatu Drawskiego". Istnieje możliwość złożenia wniosku o dofinansowanie. Głównym celem projektu jest promocja i rozwój przedsiębiorczości i samozatrudnienia oraz podniesienie aktywności zawodowej osób zamieszkałych w powiecie drawskim, poprzez doradztwo, szkolenia, wsparcie finansowe w postaci dotacji na założenie działalności gospodarczej oraz wsparcia pomostowego. W przypadku powodzenia projektu, możliwe będzie uzyskanie do 40 tys. zł pomocy na prowadzenie działalności gospodarczej.

Zarząd wyraził akceptację dla zmiany ceny posiłków w stołówce szkolnej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Drawsku Pom.

Ponadto wyrażono zgodę na zatrudnienie emerytowanych nauczycieli w roku szkolnym 2009/2010. Wnioski w tych sprawach złożyli dyrektorzy szkół: ZSP nr 2 w Drawsku Pom., SOSW w Bobrowie, ZSP w Kaliszu Pom., ZSP nr 1 w Drawsku Pom., ZSZ CKP w Drawsku Pom. oraz ZSP w Czaplinku.

Zarząd dokonał również wyboru przedsięwzięć inwestycyjnych na drogach, do projektu pozyskania środków z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011.

Rozpatrzono jednocześnie szereg wniosków: sołtysa Linowna o dofinansowanie remontu muru przy drodze powiatowej, dyrektora ZSP w Kaliszu Pom. o zatrudnienie dwóch stróżów nocnych w internacie, dyrektora ZSP w Czaplinku o dofinansowanie wymiany okien ze środków finansowych zwróconych z Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, firmującej projekt Leonardo da Vinci; Zarządu Gminnego LOK w Ostrowicach o dofinansowanie organizacji zawodów Strzeleckich Drużyn Kół Łowieckich oraz Nadleśnictw z broni myśliwskiej.

Zajmowano się także wnioskami: Zarządu Okręgowego PCK w Szczecinie o wsparcie finansowe zadania publicznego „PROMOCJA HONOROWEGO KRWIODAWSTWA NA TERENIE POWIATU DRAWSKIEGO W 2009 ROKU"; UKS „Traper" w Złocieńcu o zmianę przeznaczenia otrzymanego dofinansowania oraz wnioskiem dyrektora DPS w Darskowie o dodatkowe środki finansowe na wymianę hydrantów wewnętrznych . (wp)

Informacja

Są jeszcze wolne miejsca w szkołach!

Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim informuje, że **są jeszcze wolne miejsca** w następujących typach szkół:

1. w **Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim, Liceum Ogólnokształcąc**e, na:
   a) profilu matematyczno-fizyczno-informatycznym
   b) profilu humanistyczno-dziennikarskim
   c) profilu językowym.

2. w **Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Drawsku Pomorskim**, w:
   a) Technikum Żyw. i Gosp. Dom., na kierunku technik żywienia
   b) Technikum Hotelarskie, na kierunku Technik hotelarz.

3. w Zespole Szkół Zawodowych w Drawsku Pomorskim:
   a) Technikum Mechaniczne - na kierunku technik mechanik (obsługi i naprawy samochodów)
   b) Zasadnicza Szkoła Zawodowa - oddział wielozawodowy oraz na kierunku mechanik pojazdów samochodowych
   c) Zasadnicza Szkoła Zawod. Specjalna - na kierunku pracownik pomocniczy obsługi hotelowej.

4. w **Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Czaplinku**:
   a) Liceum Ogólnokształcące; kierunki: humanistyczno-dziennikarski i matematyczno-informatyczny
   b) Technikum; kierunki: organizacja usług gastronomicznych i technik technologii drewna
   c) Zasadnicza Szkoła Zawodowa Specjalna; kierunki: kucharz małej gastronomii.

5. w **Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Kaliszu Pomorskim**, Liceum Ogólnokształcące, kierunki: dziennikarski, medyczny, wojskowy, policyjny.

6. w **Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocieńcu**:
   a) Liceum Ogólnokształcące - kierunek humanistyczno-dziennikarski i biologiczno-matematyczny
   b) Technikum - kierunek Technik ochrony środowiska i Technik budownictwa
   c) Zasadnicza Szkoła Zawodowa –klasa wielozawodowa oraz na kierunku sprzedawca.

Chętnych zapraszamy!

SERWIS KLIMATYZACJI
w samochodach osobowych i ciężarowych, ciągnikach rolniczych, kombajnach
NA MIEJSCU U KLIENTA
tel. 502 770 750

USŁUGI
KOPARKĄ (wędka) I SPYCHACZEM
Kopanie: stawów, zbiorników wodnych.
Równanie terenu, pod budowę
Jarosław Ogrodowski, Świdwin
Tel. 502 992 270, 602 464 984

Tłumaczenia
BILETY MIĘDZYNARODOWE
tel. 094 71 27 847
kom 0 501 897 704
Złocieniec, ul. Kręta 18

SALON KOSMETYCZNY Imperium urody
nowość:
- MAKIJAŻ PERMANENTNY
- BIOTATUAŻ
USŁUGI:
TIPSY
MANICURE
PEDICURE / KLAMRY
MAKIJAŻ
WIZAŻ
DEPILACJA
KOLCZYKI
HENNA I REGULACJA
tel. 0 503 085 311
tel. 0 506 722 218
Łobez, ul. Obr. Stalingradu 20 A

KOSTKA GRANITOWA
SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750

Kredyty NA DOWÓD
tel. 094 71 27 847
kom 0 501 897 704
Złocieniec, ul. Kręta 18

DR N. MED. MAREK TOMCZAK
www.zylaki.com specjalista chirurg
Medycyna estetyczna - usuwanie zmarszczek, powiększania i modelowanie ust, usuwanie znamion, naczynek
Choroby naczyń - żylaki, owrzodzenia, ch. Buergera
Choroby odbytu - hemoroidy, szczeliny
Lipie 3, 78-600 Wałcz Tel. 094 361 86 02 Kom. 601 210 010

Radny Rady Miejskiej Złocieńca
Marian Danielewicz
pełni dyżur
w każdy dzień tygodnia telefonicznie:
094 36 31 258
0661-194-854

Kilka danych dotyczących zamierzonej polityki mieszkaniowej

W DRODZE NOWA UCHWAŁA MIESZKANIOWA

(ZŁOCIENIEC). Jest przygotowana uchwała dotycząca (1) wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy (2) zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy (3) zgody na udzielanie bonifikaty od ceny ustalonej wedle ustawy o gospodarce nieruchomościami.

KILKA DANYCH

Gmina zaspokaja potrzeby mieszkaniowe w oparciu o zasób mieszkaniowy składający się z 1028 lokali mieszkalnych, w tym 67 lokali socjalnych.

324 lokale mieszkalne znajdują się w 85 budynkach gminnych. 627 lokali mieszalnych jest w 150 budynkach wspólnot mieszkaniowych. 5 lokali mieszkalnych jest wynajmowanych od spółdzielni mieszkaniowej Postęp. 56 lokali mieszkalnych jest wynajmowanych od Wojskowej Agencji Mieszkaniowej w Szczecinie. 15 lokali w dwóch budynkach ZGM.

BUDYNKOWE STAROCIE

Lokale komunalne znajdują się w większości w budynkach starych. Ich stan techniczny jest adekwatny do wieku. 89 budynków to obiekty wybudowane przed 31.12.1946 r. Wybudowano cztery budynki w okresie od 1.01.1947 do 31.12. 1989 r.

IDZIE NOWE – PRZYJDZIE?

Obecnie przewiduje się, że stan zasobu mieszkaniowego gminy ulegnie zmianie, gdyż postępuje budowa komunalnego budownictwa mieszkaniowego. Sukcesywnie prowadzi się sprzedaż lokali. Postępuje adaptacja budynków na lokale mieszkalne. Nabywa się i wynajmuje lokale od innych podmiotów.

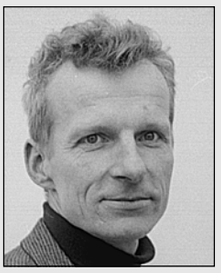
W najbliższych latach rozbiórce zostaną poddane następujące budynki: (1) ulica 5 Marca 20 (2009 r) (2) ulica Podmiejska 1 (2009 r) (3) ulica



Stolarska 9 (2011 r) (4) ulica 11 Listopada 20 (2010 r) (5) ulica 11 Listopada 22 (2010 r) (6) ulica 11 Listopada 24 (2010 r).

Gmina wybuduje nowe budynki mieszkalne i wynajmie oraz nabędzie lokale mieszkalne od innych podmiotów i dokona adaptacji innych budynków i lokali na cele mieszkaniowe. (P.)

Z drugiej strony



No to se urzędnicy pograją

Kazimierz Rynkiewicz

Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego przeznaczył 40 tys. zł ze swojego budżetu na organizację „Mistrzostw Polski w piłce nożnej Urzędów Marszałkowskich".

W imprezie ma wziąć udział kilkuset uczestników reprezentujących 14 urzędów marszałkowskich w Polsce. Areną zmagań sportowych będzie nadmorskie Niechorze. Turniej odbędzie się w dniach 10 – 13 września br. Zarząd Województwa się cieszy, bo mistrzostwa mają być „znakomitą okazją do promocji" naszego województwa.

Nie bardzo rozumiemy tę uciechę, bo morze promuje się samo i za darmo. Normalnie to obywatel jedzie nad morze i sam płaci za swój pobyt. Urzędnicy wpadli na pomysł, jak spędzić wakacje na koszt podatników, bo przecież są biedni. Zapewne dostaną delegacje i w ramach promocji swoich województw pograją se w piłeczkę, powylegują się na plaży i wrócą do pracy opaleni. Za komuny było powiedzenie, że rząd się sam wyżywi. Niedaleko odeszliśmy od tamtych czasów, jeżeli urzędnicy bez żadnego zahamowania sięgają po nasze pieniądze, by się zabawić, i jeszcze tym się chwalą. Niejeden klub piłkarski w małej miejscowości chciałby mieć te pieniądze, które pozwoliłyby dzieciakom uprawiać sport przez cały rok. Panowie i panie z PO – czy już naprawdę w naszym województwie nie ma nic innego do zrobienia?

Redakcja
poszukuje do współpracy
korespondentów

w Drawsku, Złocieńcu lub okolicach

Wymagane prawo jazdy i obsługa komputera.
Oferty prosimy przysyłać mailem: wppp1@wp.pl
lub listownie na adres: WPPP, 73-150 Łobez ul. Słowackiego 6.

NAUKA JAZDY
DOBRA SZKOŁA



Zapraszamy
na szkolenia:

ADR - przewóz towarów niebezpiecznych
- kurs dla kierowców
wykonujących transport drogowy

Liga Obrony Kraju.

Szkolenia odbędą się
w dniu: 26.08.2009 godz. 17

ZAPRASZAMY NA KURSY PRAWA JAZDY
KAT. A, B, C, C+E, D, T

Informacja i zapisy:
poniedziałek - piątek w godz. 8-18.00
Sobota w godz. 8.00 - 12.00 w Ośrodku Szkoleniowym LOK
Tel. 091 397 31 46, 510 195 054, 512 183 825

OŚRODEK LOK W ŁOBZIE, UL. SIENKIEWICZA 4
www.lok.org.pl tel. 091 39 731 46

Po prostu PCHLI TARG NA DEPTAKU


Kupujący

(ZŁOCIENIEC) Sobota, 22 sierpnia, ranek. Słońce za chmurami, dochodzi ósma. Pakujemy torby, dzieci i ruszamy. Trochę się martwię. Czy przyjdą ludzie? Czy nie odstraszyło ich zorganizowanie sobie własnego stoiska? Przecież nie każdy może przywieźć sobie stół, krzesło. Ja sama niosę nasz drewniany stolik pod pachą, nie zmieścił się do samochodu. Pomaga mi Igor - nasz pięcioletni synek. Pogoda jest właściwie idealna, chmury będą nas chronić przed gorącem.

Deptak jest zapełniony ludźmi, więc przyjechali! Jest ich więcej, niż przypuszczałam! Uśmiechnięci krzątają się koło swoich stoisk tak pomysłowo zmontowanych. To przerosło moje oczekiwania. Super!

Trochę żałowałam, że muszę stać przy swoim stole, zamiast grzebać w skarbach, które mieszkańcy Złocieńca rozłożyli na deptaku. Filiżanki – małe, duże, w kwiatki i w motyle, szklane karafki, kieliszki, aparaty fotograficzne, ubranka duże i małe, spodnie firmowe, telewizor nawet się trafił i świetne książki. Pamiętam, jak koło dziesiątej podszedł do nas mężczyzna i spytał grzecznie, czy może się rozłożyć ze starymi książkami. „Oczywiście! Będzie nam bardzo miło!" Stoisko z książkami zamykało Pchli Targ. Zajęliśmy więc cały deptak! A książki? Prawdziwe perełki! Moja siostra kupiła wykłady Osho, których szukała, za 5zł! Cena w Internecie - około 30! To dopiero okazja! Ja kupiłam świetną torebkę w stylu lat siedemdziesiątych, kolczyki skomponowane z babcinych koralików i śliczne korale! Bo drobiazgów dla pań było wiele, co zarobiłam to wydałam! Ale czy nie o to chodzi? O dobrą zabawę, o wypicie kawy z przyjaciółką, zrobienie sobie prezentu (były nawet perfumy firmowe). Miła muzyka, wspaniali ludzie, kolory, życie, śmiech dzieci i ta ekscytacja, kiedy znajdujemy coś, czego szukaliśmy może od dawna, za grosze! Cieszę się, że tak to wyszło. Jeden pan wesoło nas podsumował, że czuje się zupełnie jak w Szwecji, a moja koleżanka mieszkająca w Anglii stwierdziła, że na tych angielskich pchlich targach jest identycznie. Więc udało się! Jestem bardzo dumna z mieszkańców Złocieńca, że odważyli się wyjść na ulicę, co więcej, ślicznie przygotowali stoiska i mieli uśmiech na twarzy, szczęście w oczach, no i chcą targować co tydzień!

Najbliższy Jarmark Wszystkiego 5 września! Dzieci, szykujcie podręczniki! Przypominam, że każdy odpowiada za siebie i za prezentowane towary, a rodzice i opiekunowie odpowiadają za dzieci do lat osiemnastu. Tym razem zaczynamy się rozkładać po śniadaniu, czyli Jarmark Wszystkiego rusza od godz. 10.00 i postanowiliśmy stać dłużej - do 17–18.00.

Co dalej? Czy co tydzień? Nie wiem. Zobaczymy. Wyjdzie samo najlepiej jak może. Tak jest i to się dzieje. Ostatnia rzecz, jaka przychodzi mi do głowy – cieszę się, że jest coraz więcej kupujących, którzy mają odwagę przyjść, poszperać i wynieść jakieś cuda za symboliczny pieniądz. Pchli Targ w naszym Złocieńcu i najlepsze jest to, że każdy może brać w tym udział! Dziękuję.

Dziękuję również na pomoc i wsparcie wszystkim dobrym ludziom – moim bliskim, przyjaciołom, także Państwu Niemyjskim za udostępnienie prądu, Beatce Szymczak za gramofon i płyty oraz Marcie Nowak-Frankowskiej i Oli Zydorek za muzykę. Dziękuję wszystkim wystawiającym się i kupującym za stworzenie życia na Deptaku Marszałka w Złocieńcu.

Agnieszka Stefaniak-Śmietanka


Igor Stefaniak-Śmietanka


Emilia Komorowska


Ola Zydorek z bratem

Kresy – ludobójstwo

- Nasz naród sobie dzisiaj nie radzi. Mimo tego, że odzyskaliśmy wolność i wykazaliśmy heroizm w 1989 roku, dzisiaj mamy duże problemy sami ze sobą. Nie możemy siebie zrozumieć. Nie możemy siebie odnaleźć, jako naród, który mądrze przechodzi przez rafy współczesności. - mówi pisarz Stanisław Srokowski z Wrocławia.
Jakie są tego przyczyny? Przedstawił je sam pisarz, na spotkaniu w Świdwinie, 29 maja 2009 r., zaproszony przez tamtejszych kresowian.



Wielokulturowość Kresów

Wychowałem się właściwie w takim środowisku, które mówiło trzema językami. Jako 8 letni chłopiec mówiłem po polsku, ukraińsku i trochę językiem żydowskim - jidisz. Ja do dzisiaj pamiętam parę zwrotów z tego języka. Jak pamiętam to swoje dzieciństwo, to muszę przyznać, że było ono niesamowicie piękne. Słuchałem i tego języka i tego, chodziłem czasami do cerkwi z mamą. Miałem kolegę żydowskiego, takiego przyjaciela i to było normalne. Pamiętam też piękne krajobrazy. Nie ma piękniejszego krajobrazu niż kresy, które są przecież bardzo bogate. Wielka ziemia pszeniczno-buraczana, ziemia czarna, czarnoziem, wspaniałe kłosy pszenicy, bogate, zdrowe. Zapachy, kolory, to było coś nieporównywalnego z dniem dzisiejszym. Mam poczucie, że dzisiejszy świat jest inny, uboższy. Ja się właśnie w takim środowisku wychowałem, obok Ukraińców, obok Żydów.

Jeśli wziąć pod uwagę proporcje, to w mojej wsi Ukraińców było około 60 procent, Polaków 35, a reszta to byli Żydzi. Oni tam mieli swoje knajpy, restauracje, mieli swoje pola. Ten świat później pękł. Został zmieciony przez wojnę, ale on we mnie pozostał. Muszę powiedzieć, że ja stamtąd czerpię swoją siłę. Moje dzieciństwo było naładowane tymi obrazami i ja to wszystko pamiętam. Każde dziecko nasyca się krajobrazami, ludźmi, językiem. I to we mnie bardzo mocno zaowocowało po latach, kiedy uświadomiłem sobie, że mogę to opowiedzieć. Ten mój świat był piękny do pewnego czasu. On był piękny, kiedy był pokój, kiedy ludzie żyli ze sobą zgodnie.

Historyczne spojrzenie na Kresy

Skąd wzięło się pojęcie Kresy. Był taki poeta, Wincenty Pol, i on po raz pierwszy użył tego pojęcia w jednym ze swoich utworów w 1855 roku, i od tego czasu pojęcie Kresy funkcjonuje jako nazwa geograficzna. Obejmowało ono właściwie tereny wschodnie II Rzeczpospolitej. Te kresy to były właściwie stanice. Wincenty Pol, kiedy pisał o kresach w tym swoim poemacie, to on opowiadał, jakie te kresy były dawniej. Opowiadał, że stanice, tam gdzie stały wojska, te graniczne punkty, wyznaczały naszą wschodnią granicę. To były właściwie pierwsze zapory broniące Polski i Europy przed Turkami, przed Tatarami, przed nawałnicą azjatycką. W każdym razie tak to wyglądało z punktu wiedzenia historycznego. Ale kresy, jako zjawisko historyczne, sięga sześciu wieków, 600 lat. Jeżeli popatrzymy na historię, to Grody Czerwieńskie były od dawna polskie i zostały nam odebrane przez najazd Księcia Włodzimierza w 981 roku. Gdybyśmy mieli spierać się z Ukraińcami, a za moich czasów nazywano ich Rusinami, to musimy powiedzieć, że ta ziemia była od wieków nasza. Plemiona Polan dochodziły nawet do Kijowa. Ale patrząc z punktu widzenia państwa, jako organizacji, to Polska znajdowała się tam mniej więcej przez 600 lat, od XIV wieku. W różnej przestrzeni, raz to było blisko Kijowa, a tuż przed wojną na rzece Zbrucz, to była ta granica wschodnia, gdzie dalej była Republika Radziecka. To był ogromny obszar terytorialnie.

Kiedy 1 września 1939 roku Niemcy napadli na Polskę, to Sowieci 17 września zajęli kresy, tę część wschodnią Polski. I od razu nam odebrali 52 procent terytorium, to ta część zajęta przez Sowietów i do dziś nie należąca do Polski. Polska jest w tej chwili państwem kadłubowym, któremu zabrano najpiękniejszą perłę, najwspanialsze terytorium, najpiękniejszą ziemię, najbogatsze umysły, najwspanialszą kulturę, najbardziej wyrafinowaną naukę. Bo Kresy przedwojenne były wybuchem wulkanu kultury. Tak jakby przez sześć wieków, przez sześćset lat tam budowano wielką cywilizację kultury, która stworzyła nasz naród, Kresy stworzyły Polskę. Mogę z cały przekonaniem powiedzieć, że Kresy stworzyły Polskę, mimo, że Polska była oczywiście dużo większa. Bo Kresy zbudowały całą cywilizację intelektualną, bo stamtąd wywodziły się najpiękniejsze prądy naukowe, kulturowe, estetyczne, literackie. Gdybyśmy popatrzyli tylko na kulturę Polską przez literaturę, to właściwie to, co Polacy stworzyli na kresach, to są fundamenty polskiej kultury, zaczynając od Mikołaja Reja, którego twórczość była związana z Kresami, przez Kochanowskiego, który koło Lublina mieszkał. Idąc dalej od Wilna; przez wielkiego poetę Adama Mickiewicza, Franciszka Karpińskiego, którego kolędy śpiewamy do dzisiaj, np. „Bóg się rodzi", on mieszkał pod Kołomyją, niedaleko Stanisławowa. Dalej idąc na południowy zachód; Krzemieniec i Juliusz Słowacki. Nasze początki poczucia humoru wzięły się od Fredry, który uczył nas, jak się bawić z samym sobą. Polska była budowana w tych największych swoich dziełach przez mistrzów słowa polskiego. Nawet w późniejszym okresie twórczość Henryka Sienkiewicza dotyczyła głównie Kresów. Takie nazwiska jak Kraszewski, Leopold Staff, Brzechwa, Makuszyński, to też Kresy. W naszej epoce, największy - moim zdaniem - polski poeta, Zbigniew Herbert, urodził się we Lwowie. A z kolei w Wilnie, na północy, Czesław Miłosz, noblista. Kresy nas stworzyły. Ale Kresy nie tylko nas stworzyły. Kresy tworzą nadal, bo przecież Mickiewicza, Słowackiego, Fredry uczy się młodzież, Herberta uczy się młodzież i tak dalej. Czyli Kresy nadal „ładują". Czyli to jest taki wielki akumulator kultury, który dla nas już nie istnieje, gdyż nie mamy już tam swojej ziemi, swoich domów, pałaców, ale te Kresy nadal istnieją w postaci tych wielkich dzieł.

We Lwowie, w kawiarni Szkockiej, spotykali się wykładowcy z Uniwersytetu Lwowskiego, największej polskiej uczelni matematycznej. Profesor Józef Banach, twórca fundamentalnych teorii matematycznych, które stały się podstawą dalszego rozwoju matematyki. Nasz inny wielki profesor Stanisław Ulan, również z Uniwersytetu Lwowskiego i z Politechniki Lwowskiej, był twórcą energii atomowej. Oni spotykali się w tej kawiarni i tam tworzyli wielkie wzory. Uniwersytet Lwowski był uważany za jeden z potężniejszych uniwersytetów polskich. Prawie 90 procent przywódców polskich to byli kresowianie. Okres Oświecenia, Kołłątaj i Staszic, to też byli kresowianie. To była epoka, która budowała świadomość Polaków, kim my jesteśmy.

Problem nie polega na tym, że literaturę my czytamy, a obrazy oglądamy. Problem polega na tym, że to coś daje, że to jest wartość, że to ma sens, że to coś buduje. My czasami patrzymy tylko, że to jakaś książka. Przeczytałem książkę - nie przeczytałem. Ale to jest coś więcej, to nie jest tylko książka, to jest jakaś wartość. W zależności od tego jakie książki czytamy, tacy jesteśmy. Kresy takie właśnie były. Mieliśmy wspaniałych humanistów, bibliotekarzy. Ten okres przedwojenny był jakby ukoronowaniem Kresów. Odzyskaliśmy nową Polskę, mieliśmy poczucie, że jesteśmy w Polsce, któ-

i podcięte korzenie

ra coś sensownego Polakom daje, poczucie, że jesteśmy narodem, który potrafił zrzucić jarzmo niewoli po niemal 150 latach, potrafił obronić się przed potężnymi sąsiadami. To świadczy o wielkości narodu. Po raz drugi nam się to udało w 1989 roku, po raz drugi Polacy potrafili udowodnić, że potrafią.

W naszym narodzie jest coś niesamowitego. Z jednej strony jest to naród straszliwie raniony, przez historię, przez wydarzenia, ale jest to naród, który się nigdy nie poddaje. To nie bez powodu, to Kresy stworzyły to poczucie, że człowiek ma godność. Jeżeli w człowieku się wyniszczy te najwyższe poczucie, które jest człowiekowi dane, poczucie godności, dumy, to właściwie człowiek pada i nie jest w stanie siebie przebudować i odbudować. A ten typ myślenia o Polakach i Polsce stworzył polski Romantyzm, to Mickiewicz i Słowacki, To „Dziady" i „Pan Tadeusz" i inne utwory, które mówiły Polakom - nie bądźcie słabi, nie dajcie się. „Dziady", cześć trzecia, gdzie jest ten bunt przeciwko carowi, ba, nawet przeciwko Bogu, jeżeli Bóg nie będzie po naszej stronie. Więc to takie budowanie w nas, Polakach, że my jesteśmy wartościowym ludem, że mimo tych ciosów, tych ran, tego krwawienia narodu przez długie lata, ten naród się ciągle odbudowuje. Na Kresy patrzymy z tego punktu widzenia, że tworzyły się tam narody, które budowały coś wspaniałego. I dlatego, gdy popatrzymy na to z tego punktu widzenia, co myśmy stracili, to myśmy stracili potężny skarb, jakąś taką wielką krainę, taki wielki świat, który odpłynął od nas. Dzisiaj się w głowie prawie nie mieści, że była taka kraina, tak jak starożytna Atlantyda, która kiedyś istniała i nagle zaginęła. Tak my dzisiaj możemy powiedzieć o kresach, że one dla nas - w znaczeniu fizycznym - zginęły, bo my już tam nie jesteśmy, ale w znaczeniu intelektualnym, duchowym, naukowym, one ciągle są dla nas wartością, bo one coś stworzyły dla świata. Jeżeli chcemy zrozumieć dzisiaj Polaków, jacy jesteśmy dzisiaj, dlaczego ten naród jest tak niezborny dzisiaj, dlaczego nie potrafi stworzyć czegoś wielkiego, jakie prądy dzisiaj przechodzą przez ten kraj, to trzeba spojrzeć na to w kontekście Kresów, w kontekście tego, co myśmy utracili. Myśmy utracili polską inteligencję, utraciliśmy najwspanialszych synów i córki tej ziemi. Ludzi wykształconych wszechstronnie i bogato, utraciliśmy wielkich profesorów, którzy zostali wytępieni przez Rosjan. Najpierw po wkroczeniu przez Sowietów 17 września 1939 roku, wywózki na Sybir, później Katyń i 22 tysiące najlepszych polskich oficerów zostało wyniszczonych. Niemcy dokonali swojego zniszczenia i to się skończyło na tym, że ten trzon inteligencji, ten najwartościowszy trzon, profesorowie, adwokaci, lekarze, kapłani stamtąd nie mogli już w tej nowej rzeczywistości nieść tego heroizmu. My się ciągle nie możemy odrodzić, bo nie mamy wzorców dzisiaj. Dzisiaj w Polsce, poza wielkim wzorem Jana Pawła II, który jest i pozostanie dla nas takim moralnym nakazaniem, jak żyć i postępować, to my właściwie w Polsce nie mamy takich postaci, które byłyby wzorem. Między innymi dlatego, że te wielkie postacie i ich wielkie wizerunki zostały zniszczone przez czas, przez wojnę, przez Niemców, przez Rosjan i wreszcie przez bezpiekę, przez nasze komunistyczne systemy, wypalone i wyniszczone. I dlatego nasz naród sobie dzisiaj nie radzi. Mimo tego, że odzyskaliśmy wolność i wykazaliśmy heroizm w 1989 roku, dzisiaj mamy duże problemy sami ze sobą. Nie możemy siebie zrozumieć. Nie możemy siebie odnaleźć, jako naród, który mądrze przechodzi przez rafy współczesności.

Ludobójstwo na Kresach

Największy dramat, który nas dotknął, to jest oczywiście dramat ludobójstwa. Bez tego nie możemy dzisiaj zrozumieć tego, co się stało. Pamiętam, że jako dziecko żyłem w świecie takim łagodnym, sielskim, dobrym. Jak przyszła wojna, to 1 września nas jeszcze nie zaskoczył, myśmy tego jeszcze tak bardzo nie odczuwali. Dramat wojny zaczął się dopiero 17 września, jak przyszła armia sowiecka, straszliwie nędzna, obszarpana, karabiny na sznurkach nieśli, ale szli. Zajmowali nam te Kresy, po kolei zajmowali wioski i miasteczka. No i później, jak zaczęły się te wszystkie wywózki na Syberię, to niszczenie, te więzienia przepełnione, to już się zaczął strach. To już był ten pierwszy strach, który myśmy przeżyli. Później zaczęły się kołchozy, czyli już niszczenie tego, co było polskie. Moi rodzice nigdy się nie pogodzili z tym, że jak weszli sowieci, po iluś tam tygodniach, to w dowodzie im napisano: „urodzony w Związku Radzieckim", co było oczywiście wielkim absurdem. Ale później zaczęło się piekło jeszcze większe. Syberia i setki tysięcy ludzi wypędzonych i zagłodzonych na śmierć. Z drugiej strony Niemcy; roboty i też setki tysięcy ludzi wytraconych. I znowu Polacy ponieśli tutaj straszną ofiarę. Ale trzeci cios, jaki na nas spadł, to był najokrutniejszy cios i jednocześnie najbardziej brutalny i prymitywny, to był cios, który zadali nam Ukraińcy.

W moim przypadku to było tak; w 1943 roku do nas dotarła wiadomość, że gdzieś tam na wschodzie mordują. Ale nie wiedzieliśmy dokładnie, jak mordują. Dopiero później zaczęły docierać listy i uciekinierzy z Wołynia, bo okazało się, że to wszystko się właśnie na Wołyniu zaczęło w 1943 roku. Te informacje do nas docierały. Pamiętam, że w moim domu zbierała się rodzina, dziadkowie, ciocie i mówili, że tam dzieje się coś złego, że tam na wschodzie jakieś zło nadchodzi z Wołynia. Największa informacja do nas dotarła pod koniec lipca 1943 roku, dotycząca wydarzeń z 11 lipca. Na Wołyniu wtedy, w ciągu jednej nocy, a właściwie jednego dnia, wymordowano Polaków. Mniej więcej o godzinie 12., to była niedziela, i wtedy ludzie szli do kościołów i wieś była opustoszała, tej niedzieli, 11 lipca 1943 roku, równocześnie napadnięto na 176 miejscowości. 176 miejscowości w ciągu tego dnia i w parę następnych, zostało wymordowanych w pień. Ludzie byli zamknięci w kościołach i Ukraińska Powstańcza Armia, jej bandyci, osaczali wtedy kościoły, podpalali żywych ludzi będących w kościoła, albo rozstrzeliwali ich, albo siekierami i nożami i widłami ich tam zabijali. I tego jednego dnia, i później w ciągu paru dni, zostało wymordowanych 14 tysięcy Polaków. Pięć kościołów całkowicie spalonych. To była pierwsza fala mordów. Do nas ta informacja dotarła w końcu lipca.

Myśmy już wiedzieli, że to nie są żarty. Że zaczyna się na Kresach piekło. Polacy nie byli do tego przygotowani. Na Wołyniu zginęło wtedy i w późniejszych latach, według badań historycznych, 65 tysięcy Polaków. Tam żywioł wtedy był stosunkowo niewielki. Tam mieszkało najwięcej Ukraińców, a Polaków od 14 do 17 procent. Dlatego właśnie oni tam uderzyli, bo tam najłatwiej było Polaków wymordować. Ale ta fala szła dalej. W 1943 roku te mordy przesuwały się w kierunku Tarnopola i sięgnęły mojego województwa i zbliżały się do mojego powiatu i mojej wsi. Pierwszy taki mord, którego byłem świadkiem jako dziecko siedmioletnie. W październiku 1943 roku do mojej wsi przyjeżdża furmanka, na niej przyjeżdża pięciu mężczyzn, aby zabrać naszego księdza, gdzieś tam podobno do Urzędu Gminnego. Ale księdza nie było, był natomiast jego siostrzeniec, Stasio Rybicki, mój starszy kolega. Oni go zabierają, wrzucają na tę furmankę i wiozą dokądś. Trzy dni potem chłopi odnajdują tego chłopca w lesie, związanego, ma wydłubane oczy w sposób okrutny. Rozpalili ognisko, wzięli żagiew i najpierw jedno oko, potem drugie, wypalili. Widać było ślady tego spalenia. Obcięli mu język, obcięli mu uszy, siekierą odcięli mu genitalia i jeszcze przyczepili go sznurami do drzewa i podpalili pod nim chrust. I on jeszcze cierpiał spalany na żywca. I jego odnaleziono, takiego spalonego od nóg, i przywieziono do wsi. I ja go widziałem takiego tragicznie poranionego i zabitego. Mama poszła, aby odmówić modlitwę za niego i zabrała mnie ze sobą. Ja go widziałem, jak leżał na katafalku, te wydłubane oczy i język, który był obok niego położony. Ja, jako pisarz, mam to wszystko w sobie. Ja widzę ten obraz jak żywy i ja, jako pisarz, muszę o tym pamiętać.

To było moje pierwsze zetknięcie się ze śmiercią. Następuje rok 1944, luty, i dochodzi do wielkiej rzezi w Hucie Pieniackiej, to jest nasze województwo tarnopolskie. Brała w niej udział też SS Galizian, formacja składająca się głównie z Ukraińców, ale z przywództwem niemieckim. No i oczywiście Banderowcy, czyli ludzie Bandery z Ukraińskiej Powstańczej Armii. Napadają na tę wieś, ta rzeź też kończy się wymordowaniem ponad tysiąca mieszkańców. Też w kościele, też na żywo paleni w stodołach. Pędzeni do jednej, drugiej stodoły, do trzeciej stodoły i podpalani. Dorośli, dzieci, starcy, bez różnicy. Jedna kobieta, która była brzemienna, na skutek tego stresu, jak ją zagonili do kościoła, to zaczęła rodzić i urodziła dziecko w kościele. Jeden z tych bandziorów ukraińskich wziął to dziecko i butem rozdeptał na ołtarzu. Warto o tym mówić, aby mieć świadomość, co to było, co myśmy przeżyli, co za piekło przeżyliśmy.

Na moją wieś napaść odbyła się parę miesięcy później, w sierpniu 1944 roku. Moja matka otrzymała w połowie sierpnia wiadomość od Ukrainki, która była jej sąsiadką, która była jej przyjaciółką, że dzisiaj polskie domy w tej wsi będą spalone, a Polacy będą wymordowani. Ukrainka zgodziła się nam pomóc i zabrała nas do swojej stodoły. Mojego ojca, moją matkę i mnie. My w tej stodole noc spędziliśmy. W nocy zaczyna płonąć wieś. Ja jako dziecko ośmioletnie wszystko słyszałem. Słyszałem krzyki, słyszałem strzały, słyszałem palenie się całego naszego dobytku. Kiedy rano wyszliśmy z tej kryjówki, to banderowcy po wymordowaniu kogo się tylko dało, już uciekli. Unosił się nad wsią potężny swąd spalonych ciał ludzi i zwierząt. Ja jako pisarz nie mogę tego nie opowiadać. Mam wręcz obowiązek opowiedzenia o tym światu, bo inaczej świat o tym nie będzie wiedział. To było moje bezpośrednie doświadczenie z mordami dokonanymi przez Ukraińską Powstańczą Armię.

Cd. na str 8

Kresy – ludobójstwo i podcięte korzenie

Cd. ze str. 7

Narodziny ukraińskiego faszyzmu

Jak to się stało, że te bratnie narody, które mieszkały obok siebie, doszły do takiego momentu? Skąd się zrodziła ta nienawiść? Jak, z punktu widzenia historycznego, to się dokonało? Bardzo często błądzimy, nie bardzo wiemy, skąd to się wzięło. Niektórzy powiadają, że to Sowieci napuścili, inni, że Niemcy napuścili. Ale to nie jest prawda. Fakty są zupełnie inne. Zarówno Sowieci, jak i Niemcy, wspomagali Ukraińców, ale nie oni byli przyczyną. Oczywiście wojna była generalnie przyczyną. Tam mordowali Polaków Ukraińcy, a Niemcy patrzyli na te mordy przez palce i nawet pomagali. To nie zdarzyło się tak, że jakaś grupa ludzi zebrała się i powiedziała, że dzisiaj będziemy mordować Polaków. To był system, to była potężna organizacja. Zanim ta organizacja powstała, pod nazwą Ukraińska Powstańcza Armia, to najpierw musiała być ideologia. I to była ideologia faszystowska. Dzisiaj ludzie niewiele wiedzą o tym, że na Ukrainie istniała partia faszystowska, która należała do międzynarodowej organizacji faszystów, tak jak partie Hitlera i Mussoliniego.

Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) powstała w 1929 roku. Zanim ona powstała, w roku 1926 wyszła książka ukraińskiego ideologa i faszysty, który nazywał się Dmitro Doncow. To był czas, gdy ukraińska inteligencja zastanawiała się, jak doprowadzić do wolnej „samostijnej" Ukrainy. Ale mogli to osiągnąć w różny sposób. Był przed wojną jeszcze inny ideolog ukraiński - Wacław Lipiński, który nawoływał do zbudowania wolnej Ukrainy, ale bez przelewu krwi. Dmitro Doncow, Bandera, i wielu innych, mówili, nie. Wolna Ukraina - wyrżnąć wszystkich co do stopy. Wyrżnąć, wypalić całą cywilizację łacińską, o to chodziło, zniszczyć do pnia. Są dokumenty, które mówią o tym, że rozkaz taki, polecenie bojowe, wydał jeden z komendantów Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów: „Będziecie teraz rżnąć ten i ten teren, należy wyrżnąć wszystkich ludzi, należy spalić wszystkie budynki i należy wyciąć wszystkie drzewa, które Polacy zasadzili, żeby żaden ślad po tych Polakach nie został". Są na to wszystko dokumenty, które odkrywamy po czasie. Czyli to nie było tak, że jakaś mała grupa ludzi w tej wsi, czy w innej wsi, poszła mordować swoich sąsiadów, to był system. Skąd się ten system się wziął? Dmitro Doncow napisał książkę pt. „Nacjonalizm". Doncow był ideologiem porównywalnym do Hitlera i Mussoliniego. On tłumaczył Mussoliniego na język ukraiński. Był zachwycony Hitlerem, był zanurzony w tej ideologii faszystowskiej. On w tym swoim dziele „Nacjonalizm" daje taką dyrektywę, że Ukraina może być wolna tylko wtedy, kiedy pozbędzie się wszystkich swoich sąsiadów. Ukraińcy wyzwolą się, kiedy wyniszczą wszystkich Polaków. On w tym dziele daje taką wykładnią jak Hitler w „Mein kampf" - „Niemcy, Niemcy ponad wszystko", a Doncow mówił - „Ukraińcy, Ukraińcy ponad wszystko". Mniej więcej dokładnie ten sam typ myślenia. I to jest rok 1926. Z tego dzieła wywodzi się ideologia ukraińskich nacjonalistów, tę ideologię przyjmuje Organizacja Ukraiński Nacjonalistów, która powstaje w roku 1929.

Trzy lata po wydaniu dzieła Doncowa, trzy lata wystarczyły, aby zbudować system ideologiczny, który miał sterować procesem likwidacji innych nacji. Oni likwidowali nie tylko Polaków, to samo dotyczyło Żydów, Ormian i wielu innych, którzy tam mieszkali, ale Polaków najbardziej. W 1929 roku powstał tak zwany dekalog ukraińskiego nacjonalisty. Dekalog dla nas, katolików, to jest święta księga, dziesięć przykazań, które uczą szanować, kochać. U nich dekalog był o nienawiści. Siódme przykazanie mówi o tym, że masz nienawidzić tego sąsiada, tego drugiego. Dziesiąte przykazanie mówi, że masz poszerzać swoje terytorium. Ukraina musi być nieskończenie wielka. Żeby była wielka, niszcz wszystkich, którzy są dookoła. Jeżeli narody się wyrzynają, to nie dlatego, że komuś nagle przyjdzie do głowy, aby wymordować tę czy inną wieś. Powstaje ideologia, tak się rodzi faszyzm.

Fala mordów rozlewa się

Następnie powstała Ukraińska Powstańcza Armia, UPA, która była zbrojnym ramieniem Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Na czele Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów staje Bandera. A Ukraińska Powstańcza Armia ma też różnych swoich przywódców. Oni wydają polecenia wynikające z ideologii ukraińskich nacjonalistów. Gdy był Wołyń i od razu wymordowano ponad sto kilkadziesiąt miejscowości, to dlatego, że był już system. Że była już sprawna maszyneria stworzona do mordowania. I zaczyna się ta cała gehenna. 65 tysięcy Polaków wymordowanych na Wołyniu, 45 tysięcy Polaków wymordowanych w województwie tarnopolskim, 60 tysięcy Polaków wymordowanych w województwie lwowskim, 22 tysiące wymordowanych w województwie tarnopolskim, 13 tysięcy w województwie stanisławowskim, 5 tysięcy na Polesiu i gdzie indziej. Czyli około 200 tysięcy Polaków zostaje wymordowanych w ciągu tej rzezi.

360 sposobów mordowania Polaków

Teraz o tym, jak oni zostali wymordowani. Sołżenicyn, rosyjski pisarz, mówił, że Rosjanie, zarówno Sowieci jak i w carskiej Rosji, mordowali swoich przeciwników na 60 sposobów. Ukraińcy natomiast mordowali na 360 sposobów. Przykłady, które są mi znane osobiście, o których wiem, że były na pewno; wydłubać oczy, wyciąć język, to były proste mordy. Ale były mordy wyrafinowane. Jeden z 360 sposobów polegał na tak zwanej rękawiczce. Mordowanego człowieka przywiązywano do pala, czy słupa i następnie nożem ostrym lub brzytwą nacinano mu na przedramieniu skórę dookoła i na żywca ściągano tę skórę do końca. I taki bandyta przychodził potem z taką rękawiczką do swojego dowódcy i mówił - to jest dowód na to, że zamordowałem Polaka, jestem bohaterem. I on był bohaterem wtedy. Dziś na Ukrainie czci się takich bohaterów. Jeden z innych mordów, jaki zdarzył się koło Kołomyi, w miasteczku Kuty. Żyła w tym miasteczku spokojna rodzina. Siedzieli w pięć osób przy obiedzie. Gdy, pochylając się z łyżkami nad talerzami, jedli zupę, wpadła do domu banda z siekierami. Zaczynają siekierami metodycznie ścinać głowy. Ścinają głowę jednej córce, drugiej córce, ścinają głowę synowi, głowa spada, ścinają ojcu, głowa spada, a kobiecie głowy nie ścinają. Kobieta siedzi przy tym stole i na to wszystko patrzy. Oczywiście ona wariuje od razu, bo nikt by tego nie zniósł. Ale oni na tym nie kończą. Oni biorą te głowy z ziemi i stawiają do talerzy i każą jej na to patrzeć. To były sposoby na mordowanie Polaków. Tu nie chodziło o to, aby Polaków usunąć z tej ziemi. Tu chodziło o to, ażeby Polaków wymęczyć, wydręczyć, wycierpieć. By ci Polacy doznali kaźni najokrutniejszej. Jeżeli popatrzymy na to z punktu widzenia historii całego świata, to była to jedna z najokrutniejszych zbrodni, jakich dokonano na człowieku, na Polakach. To nie było jakieś jedno z wielu wypędzeń Polaków. Oczywiście główną przyczyną był ukraiński faszyzm. Było to systemowo przygotowane ludobójstwo.

Europa milczy

Co my, Polacy, mamy z tym dramatem zrobić? Mamy za sąsiada Ukrainę, Rosję, Litwę. Jakoś z nimi trzeba żyć. Ale w oparciu o co powinno się układać te wzajemne związki? Na jakichś moralnych zasadach muszą być one oparte. A do tej pory Ukraińcy się nie przyznają do tej zbrodni. I to jest cały problem. Mówią, owszem, były takie wypadki, ale to nie było ludobójstwo. Oni nie chcą się przyznać do ludobójstwa. Ukraińcy też padali ofiarami tych mordów. Ukraińcy też byli mordowani przez UPA. Ukraiński historyk Wiktor Poliszczuk mówi o tym, że zostało wymordowanych przez Ukraińską Powstańczą Armię około 60 tysięcy Ukraińców, którzy nie chcieli poddać się tym represjom, którzy byli przeciwnikami tych represji. Były setki, tysiące uczciwych Ukraińców, którzy pomagali i ratowali Polaków. Teraz my żyjemy w Europie. Ukraińcy to są nasi sąsiedzi. Jak mamy teraz z nimi rozmawiać? Gdyby powiedzieli, że tak, stało się nieszczęście, zrobiliśmy wielki błąd, przepraszamy, to ja bym to jeszcze zrozumiał. W tej chwili relacje między Ukraińcami i Polakami robi się sztucznie, tak jak kiedyś sztucznie budowano przyjaźń między Polską i Związkiem Radzieckim. Dzisiaj pojawia się iluzja, że my budujemy związki z Ukrainą oparte na prawdzie. Nie, my nie budujemy tych związków w oparciu o prawdę, dlatego, że są to półprawdy. Jadą prezydenci tam jednać się, ale żaden nie powie, że to było ludobójstwo, ani polski prezydent, ani ukraiński. Prezydent Juszczenko opiera swoje panowanie w dużej mierze na tych fobiach faszystowskich Ukrainy, bo Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów dzisiaj ma olbrzymie wpływy na Ukrainie. W ich parlamencie są ich ludzie, w ich rządzie są ich ludzie, cała zachodnia Ukraina jest pod dużym wpływem tych faszystowskich nurtów. Stawia się pomniki Banderze oraz wielu innym faszystowskim przywódcom Ukrainy z czasów wojny. Stawia się pomniki SS Galizien, to już w ogóle nie do pomyślenia. Postawienie pomnika Hitlerowi w Berlinie jest nie do pomyślenia. A tu legalnie stawia się pomniki i Europa milczy.

Nie może być w Europie dwóch systemów wartości

To jest problem wartości. Jak teraz ma się czuć młody Polak, który wie o mordach na Kresach, jedzie na Ukrainę i widzi pomnik Bandery, który był mordercą. A tam jest bohaterem. I teraz mamy w Europie dwa systemy wartości. Narody nie mogą tak żyć ze sobą, że dla jednych jest to bohater, a dla drugich jest to morderca. Ja się boję, że któregoś dnia polska młodzież, która nie wie o tym, pójdzie pod ten pomnik kwiaty składać. Dlaczego oni o tym nie wiedzą? Ponieważ w szkołach, na uniwersytetach, o tym się nie uczy, nie mówi. Ostatnio we Wrocławiu miała się odbyć konferencja naukowa na temat rzezi Polaków na Ukrainie, o tym jak to się stało, jakie były przyczyny. I nagle Uniwersytet Wrocławski odwołuje konferencję, ponieważ Ukraińcy zaprotestowali. Czy my żyjemy w wolnym kraju, czy niekoniecznie w wolnym kraju. Jeżeli ambasador Ukrainy dzwoni i mówi, ja się na to nie zgadzam, to mi to przypomina czasy przedrozbiorowe, to była ta sama historia. Ja się boję, że dziś mamy problemy ze sobą; państwo wolne nie może sobie na takie rzeczy pozwolić. I dlatego dzisiaj młode pokolenie musi być wychowywane w duchu prawdy. Tu nie chodzi o to, aby oskarżać. Swoje związki należy budować w oparciu o prawdę. Trzeba powiedzieć, jak naprawdę było.

Oprac. KAR

(śródtytuły pochodzą od redakcji)

Możliwe ograniczenie udostępniania części lasów dla ludności!!!

LASY WAŻNIEJSZE OD LUDZI??? OD CAŁEJ GMINY???



(ZŁOCIENIEC). Państwowe Gospodarstwo Leśne, Lasy Państwowe Nadleśnictwo Złocieniec, wystąpiło do władz Złocieńca z prośbą o zaopiniowanie uznania 3070,80 ha lasów położonych na terenie miasta i gminy Złocieniec za ochronne.

Burmistrz Złocieńca Waldemar Włodarczyk wydał opinię negatywną z powodów, które cytujemy poniżej: (1) Przedmiotowe lasy są położone w granicach Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków Natura 2000 – PLB 320019 „Ostoja Drawska", Obszaru Chronionego Krajobrazu „Pojezierze Drawskie", ponadto część lasów położona jest także w granicach Specjalnego Obszaru Ochrony Siedlisk Natura 2000 – PLH 320023 „Jezioro Lubie i Dolina Drawy", Obszaru Specjalnej Ochrony Siedlisk Natura 2000 – PLH 320039 „Jeziora Czaplineckie", Drawskiego Parku Krajobrazowego i jego otuliny. To w wystarczający sposób zabezpiecza ochronę tych lasów. (2) Możliwe ograniczenie aktywnej turystyki i utrudnienie zamierzeń inwestycyjnych w zakresie rozwoju turystyki nad jeziorem Lubie i jeziorem Siecino (na terenie tych lasów jest położonych kilka ośrodków wypoczynkowych). Rozwój turystyki w gminie wynika z założeń Strategii Rozwoju Gminy Złocieniec do roku 2015. (3) Możliwe ograniczenie udostępniania części lasów dla ludności (4) Przewidywane zmniejszenie wpływów do budżetu gminy z tytułu podatku leśnego (stawka podatku dla lasów ochronnych jest o 50% niższa. (Um)

Kabel w ziemi, bałagan nad ziemią

BETONOWY PŁOT TUŻ PRZED ZAWALENIEM

(ZŁOCIENIEC). Przy ulicy Czaplineckiej 6 położono niezbędny kabel elektryczny.

Przy okazji zryto podjazd do budynku, wykoślawiono betonowy płot, obecnie już bliski upadku do sąsiedniego ogrodu. Czytelnik Tygodnika poprosił o danie wskazywanym faktom prasowego wyrazu, co niniejszym czynimy. (N)

Ludzie niepełnosprawni proszą swoją Radę!

RADA MIASTA NIE TYLKO NA CZAS PRZED WYBORAMI



(ZŁOCIENIEC). Uliczka 11 Listopada to uliczka urody nieszczególnej, i tylko przy tym określeniu pozostańmy. Jej użytkownicy codziennie dostrzegają kilkoro tu mieszkających ludzi, którzy mają trudności w poruszaniu się.

Wielu z nich korzysta z kul. Są wśród nich tacy, którzy chcąc skorzystać z letniego słońca, muszą wyjść z tej uliczki, bo ta ciągle w cieniu, i przysiadać sobie na murku pod sklepem zwanym „łobeskim". Dlaczego na murku? Bo do tej pory nie udało się uprosić kogokolwiek z gospodarzy miasta, by w miejscu gdzie powinny stać ławeczki, oneż właśnie stały. Tymczasem od lat w tym akurat bardzo poręcznym miejscu stoi tylko jedna ławka, a mogłyby stać nawet i cztery. Skoro ławki pojawiły się nad Drawą, może i pod wierzbą na Trakcie Marszałka wreszcie się też pojawią. Tymczasem tylko przypominamy, że miasto jest wspólne, jego centrum też i wreszcie nawet po polsku nazwane. Rada Miasta jest od spełniania tego rodzaju próśb – wskazań. Od tego jest nie tylko przed wyborami! (N)

Globalizacja to nie sklepikizacja

JESZCZE JEDNA MYJNIA SAMOCHODÓW

(ZŁOCIENIEC). Nawet jeszcze w latach siedemdziesiątych bywało, że na Starym Rynku przez cały dzień parkował tylko jeden samochód, albo i żaden.

Dzisiejsza globalna kulturka wyszarpywania ziemi ropy sprawia, że i na złocienieckim Starym Rynku samochodów niemalże tyle, co niegdyś buraków cukrowych, których dzisiaj z kolei w Polsce brakuje, a cukier podobno już nawet importujemy. To też cena globalizacji – mówią. Niedługo mleko też mamy importować, i to też cena globalizacji.

Na niebywały wzrost ilości samochodów miasto reaguje w tych dniach nowymi myjniami. Kilka dni temu informowaliśmy o myjni bezdotykowej na Drawskiej. Tym razem wiemy już, że kolejna myjnia powstanie na Włókienniczej. Będzie to myjnia ręczna jednostanowiskowa dla samochodów osobowych.

Jak wyjaśnić fenomen, że czego jak czego, ale sklepów, sklepików i sklepiczków w Złocieńcu nie brakuje, a już i samochodów też. Tylko ich myjni brak dotkliwy. Obecnie jest bodajże tylko jedna. I tu przydałaby się globalizacja, a nie sklepikizacja gminna. (n)

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam VW T4, poj. 2.4 diesel, 93r. Zarejestrowany na 8 osób. Stan tech. silnika b.dobry. Do poprawek lakierniczych. Cena 9.000 zł do negocjacji. Tel. 511 626 535.

Sprzedam samochód Man F05 242662 90r. Hakowiec 6x2 do długich kontenerów wyposażony w HDS zakabinowy (3,14 Tony, wysokość 8,9 m). Udźwig haka 20 ton, Ładowność 12400 kg. Pojazd zarejestrowany, w ciągłej eksploatacji. Badania UDT. Faktura VAT. Cena 45.000 zł + VAT. Tel.602 407 385

Powiat świdwiński

Sprzedam Ford Mondeo kombi 1,8 TD 1995r., ABS, klima, el. ster. szyby, 2 air bagi, komplet zimówek, cena 4000 zł do negocjacji. Tel. 094 3654506, 518797424.

Region

Sprzedam Nissan Almera 1.4 benzyna, z klimatyzacją, rok 1998, stan b. dobry. Cena 9900, do negocjacji. Tel. 660486708.

Kupię części do samochodu SYRENA. Tel. 503 789 806.

USŁUGI

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego; Łobez, ul. Warcisława 2 (os. Ks. Pomorskich). Tel. 091 397 5924, 505-972-167.

Usługi remontowe – Piotr Boćko. Tel. 609 888 083.
Usługi remontowe, malowanie, szpachlowanie, regipsy, tynki ręczne, adaptacja poddaszy, instalacje elektryczne. Grzegorz Konieczny Tel. 514113710

Region

Wypożyczalnia przyczepek. Łobez. Tel. 503 560 756.

Studnie wiercone maszynowo w jeden dzień, kompleksowa obsługa, montaż pomp głębinowych, pompy ciepła. Tel. 602 645 820.

Dywanopranie, sprzątanie biur i mieszkań, pranie tapicerki samochodowej (osobowe, busy, ciężarówki, tiry). Tel. 604 373 143.

Czyszczenie pościeli wełnianej lanoliną. Tel. 0 604 373 143.

ROLNICTWO

Kupujemy
pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.
Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. (91) 43 57 720, (91) 43 141 43.

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam dom jednorodzinny w Łobzie, pow. 115 mkw., 5 pokoi, garderoba, garaż, ogródek, spokojna dzielnica. Tel. 695 146 910.

Sprzedam mieszkanie, centrum Łobza, parter 52 mkw., dwa pokoje z kuchnią. Tel. 600 274 405 po godz. 15.00

Sprzedam mieszkanie własnościowe 36 mkw II piętro w centrum Łobza. Cena 97 tys. zł. (do negocjacji). Tel. 604 416 605.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Łobzie 53 mkw., II piętro, ogrzewanie gazowe, okna PCV. Cena 140 tys. zł. do negocjacji. Tel. 692 586 010.

Sprzedam kawalerkę w Węgorzynie 37,9 mkw. na 3 piętrze z dużym balkonem, niski czynsz, ogrzewanie własne gazowe. Tel. 785 420 682; tel. dom po 18-tej 091 397 60 52.

Sprzedam mieszkanie 3 pok. w Łobzie nad bankiem. Cena 165 tys. zł. Tel. 783 102 900.

Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 54 mkw, ogrzewanie niezależne, stan dobry, niski czynsz, Łobez ul. H.Sawickiej. Cena do uzgodnienia. Tel. 669838921 lub 669763551

Tanio sprzedam mieszkanie własnościowe na wsi w bloku na I piętrze 3 pokojowe, bezczynszowe z własnym centralnym ogrzewaniem, 6 km od Łobza. Tel. 693378531

Sprzedam mieszkanie spółdzielcze własnościowe 48 mkw. w centrum Łobza. Tel. 663 644 388.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w centrum Łobza o pow. 53 mkw, III piętro, WC, balkon, gaz ziemny. Kuchnia pod zabudowę – w cenie mieszkania. Tel. 600590201.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w Resku, osiedle Wichrowe Wzgórze. Parter, 69,6 mkw.,3-pokojowe, gaz, niski czynsz 57 zł/mc. Tel. 502 079 240.

Powiat gryficki

DO WYNAJĘCIA:mieszkanie 2 pokojowe z aneksem kuchennym, po remoncie, nowe wyposażenie, internet, SAT w miejscowości WLEWO tel 691357661(wieczorem)

DO WYNAJĘCIA:mieszkanie 1 pokojowe z aneksem kuch. ennym, po remoncie, nowe wyposażenie, internet, SAT w miejscowości WLEWO tel 691357661(wieczorem)

Sprzedam 3-pokojowe mieszkanie o pow. 70 mkw., z balkonem, w Gryficach przy parku. Cena 215 tys. Tel. 601152110.

INNE

Powiat łobeski

Szanowni Pacjenci, zapraszamy do uczestnictwa w programach profilaktycznych dla mieszkańców powiatu łobeskiego; - choroby układu oddechowego; - choroby raka gruczołu krokowego. Programy są współrealizowane z Powiatem Łobez. Rejestracja tel. 091 852 42 88 lub osobiście w Łobzie ul. Niepodległości 66. Serdecznie zapraszamy.

Pompy centralnego ogrzewania sprzedam. Tel. 504 138 640 lub 607 464 370.

Sprzedam drewno opałowe, suche, sosnowe, odpad poprodukcyjny w postaci klepek długości 20-40 cm. Tel. 727-666-385.

Sprzedaż drewna kominkowego, transport. Tel. 509 930 161.

Zespół muzyczny na wesela. Tel. 604221339.

Domowe przedszkole „Klubik Brzdąca" zaprasza dzieci. Tel. 604 221 339.

Tanio sprzedam ciuszki dziecięce 0-12 mcy. Do obejrzenia w Radowie Małym. Tel. 508 591 529.

Sprzedam biurko o wym. 120 cm x 70cm, 100cm x 50cm, 2 ławy. Tel. 508 591 529.

Powiat gryficki

Sprzedam piec gazowy dwubiegowy typu JUNKERS EUROSTAR rok 2005. Cena 2 tys. zł. Tel. 506 971 428. Trzebiatów.

Przyjmę gruz, szlakę, darń, ziemię (teren powiatu gryfickiego), tel. 501234596.

Region

Powierzchnia reklamowa do wynajęcia przy szosie nr 102 Lędzin – Trzebiatów. Tel. 601-50-30-50.

Góry, Kotlina Kłodzka, masyw Śnieżnika. www.ilovepoland.pl – Orle Gniazdo. Noclegi w pok. wieloosobowych od 18 zł, apartament 150 zł. Wyżywienie. Zamówienia i rezerwacje tel. 074 8130236, 602 452 574.

Do wynajęcia lokal w pasażu handlowym w centrum Nowogardu. Niskie ceny. Kontakt tel. 601472947

Wystrój sal weselnych balonami i nie tylko. Tel.503 045 960.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Wysiedle – oddam w dzierżawę 2 hale pow. 200 mkw. każda. Teren ogrodzony, całodobowy dozór. Cena 6 zł za mkw. (do uzgodnienia). Tel. 604 105 423.

Sprzedam dom w Prusinowie, pow. 190 mkw., duży sad, budynki gospodarcze, 2 garaże. Możliwość dokupienia ziemi. We wsi stacja PKP. 691887057.

Dwie działki rekreacyjne po 30 arów w malowniczym zagajniku z domkami drewnianymi w uroczej i cichej osadzie koło Starej Dobrzycy sprzedam. Cena działki 30 tys. zł. Tel. 091 3952188

Kupię dom na wsi, może być do remontu. Tel. 783 102 900.

Wynajmę lub sprzedam dom w Łobzie ul. Przechodnia 5. Tel. 792 140 557.

Sprzedam w Węgorzynie dwie działki budowlane po 916 mkw. Razem lub osobno przy ul. Kopernika. Media przy działkach. Tel. 502 079 240.

Powiat gryficki

Sprzedam działkę siedliskową 0,5 h w Zaleszczycach. Tel. 091 384 27 06.

PRACA

Powiat łobeski

Pilnie zatrudnię elektryków – praca legalna na terenie Niemiec. Tel. 512 642 726.

NZOZ Intermed Sp. z o.o. zatrudni w pełnym lub niepełnym wymiarze czasu pracy pielęgniarkę w ośrodku zdrowia w Ińsku. Tel. 091 39 52 726, 693 162 216.

Region

Nowo powstały hotel w Dźwirzynie zatrudni na stałe fryzjerów damsko-męskich. Tel. 696020654.

ROLNICTWO

Powiat łobeski

Przyczepa rolnicza wywrotka D-35, ładowność 3,5 tony, niska na kołach 10/15 (uszkodzony wywrot). Faktura VAT. Cena 2500 zł, Tel. 602 407 385

Usługi agrotechniczne i załadunkowe, orka, koszenie, poplony. Tel. 503 176 331.

Sprzedam kombajn zbożowy John Deere Heder 2,70, sieczkarnię. Stan b. dobry. Tel. 886105178.



WYDZIAŁ EKONOMICZNY
Zachodniopomorskiego
Uniwersytetu
Technologicznego w Szczecinie

OGŁASZA NABÓR
NA 3 LETNIE STUDIA LICENCJACKIE
(NIESTACJONARNE)
w Zamiejscowym Obiekcie Dydaktycznym w Świdwinie
na kierunek:

EKONOMIA
W ROKU AKADEMICKIM 2009/2010

Zajęcia będą odbywały się
w Zespole Szkół Rolniczych
Centrum Kształcenia Praktycznego
im. Stefana Żeromskiego
w Świdwinie

Termin składania dokumentów:
DO 11 WRZEŚNIA 2009 ROKU

Informacje dotyczące rekrutacji:
Dziekanat Wydziału Ekonomicznego
ul. Żołnierska 47, Szczecin
tel.: 091 449 69 53/54

Zespół Szkół Rolniczych im. S. Żeromskiego
w Świdwinie
ul. Szczecińska 88, Świdwin
tel.: 094 365 25 80/82

lub stronie www.zut.edu.pl

Zachodniopomorski
Uniwersytet Technologiczny
w Szczecinie

Z ŻYCIA PARAFII

PARAFIA MARYI WNIEBOWZIĘTEJ

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE

Do sakramentu małżeństwa przygotowują się: (1) Piotr Olechowski, kawaler mieszkający w Złocieńcu i Magdalena Suwalska, panna mieszkająca w Ostrowicach. Zapowiedź III. (2) Krzysztof Pękalski, kawaler mieszkający w Złocieńcu i Katarzyna Tomczyk, panna mieszkająca w Złocieńcu. Zapowiedź II. (3) Adam Dominik Picheta, kawaler mieszkający w Złocieńcu i Magdalena Malasińska panna mieszkająca w Końskich. Zapowiedź II. (4) Seweryn Kamil Duszewski, kawaler mieszkający w Bierzwnicy i Agnieszka Maria Lubińska, panna mieszkająca w Złocieńcu. Zapowiedź I. (5) Tomasz Piotrowski, kawaler mieszkający w Człuchowie. Zapowiedź I.

AKCJA KATOLICKA – PODZIĘKOWANIA

Akcja Katolicka naszej parafii składa serdeczne podziękowania za przygotowane ciasta i pomoc w organizacji kiermaszu słodkości i złożone ofiary, które będą przeznaczone na remont sali w domu parafialnym.

KANCELARIA

W okresie wakacyjnym kancelaria parafialna czynna jest w środę od 10.00 do 12.00. Od poniedziałku do piątku po Mszy świętej wieczornej.

ODSZEDŁ DO WIECZNOŚCI

W ostatnim czasie odszedł do wieczności Marian Jędrzejczak, żył lat 82. Wieczny odpoczynek...

---

28 - 30 sierpnia, na wyspie Ostrów na Siecinie

VI ZLOT MOTOCYKLOWY

(ZŁOCIENIEC). Trzy dni (28 - 30 sierpnia) potrwa VI ZLOT MOTOCYKLOWY na wyspie Ostrów na jeziorze Siecino. Konkursy, zabawy zlotowe, parada na ulicach miasta od godziny 12.00, pokazy na ulicy 3 Pułku Piechoty. Gwiazdy wieczoru – KOBRANOCKA. SZMERY. (Wjazd 60 zł: blacha, koszulka, pole i coś jeszcze). Wejście dla odwiedzających od godziny 15. w sobotę, 5 zł. (Z)



wykonujemy:
- szlifowanie wałów
- szlifowanie cylindrów
- regeneracja korbowodów
- regeneracja głowic
- planowanie głowic (od ręki)

Zapewniamy wszystkie części

KOZŁOWSKI
www.jmmk.pl
ŚWIAT SAMOCHODÓW

Piłka nożna – IV liga

Wyniki 3. kolejki meczów i tabela: Leśnik/Rossa Manowo – Drawa Drawsko Pomorskie 0:2, Piast Drzonowo – Gwardia Koszalin 0:3, Stal Szczecin – Sokół Pyrzyce 0:1, Hutnik Szczecin – Wybrzeże Rewalskie Rewal 1:2, Victoria Przecław – Pogoń Barlinek 0:1, Gryf Kamień Pomorski – Sarmata Dobra 3:0, Piast Chociwel – Sława Sławno 4:0, Vineta Wolin – Ina Goleniów 1:3.

TABELA

1	Gwardia	3	9 9:4
2	Pogoń	3	7 5:2
3	Hutnik	3	6 8:3
4	Wybrzeże	3	6 11:5
5	Gryf	3	6 8:3
6	DRAWA	2	6 4:1
7	Sokół	3	6 9:8
8	Ina	3	5 5:3
9	Piast Ch.	3	4 6:4
10	Sarmata	3	4 4:6
11	Stal	3	2 3:4
12	Victoria	2	1 0:1
13	Leśnik/Rossa	3	1 1:6
14	Sława	3	1 1:8
15	Vineta	3	0 4:8
16	Piast D.	3	0 5:17

V liga

Wyniki 3. kolejki meczów i tabela: Lech Czaplinek – Victoria Sianów 2:0, Bałtyk Koszalin – Rasel Dygowo 3:1, Pogoń Połczyn Zdrój – Sokół Karlino 0:1, Arkadia Malechowo – Głaz Tychowo 1:2.

TABELA

1	Bałtyk	3	9 10:1
2	Lech	3	9 5:1
3	Wielim	3	7 14:3
4	Sokół	3	6 3:2
5	Głaz	3	6 5:6
6	Pogoń	3	6 10:2
7	Orzeł	3	4 5:4
8	Arkadia	3	4 3:3
9	Darłovia	3	4 6:9
10	Rasel	3	3 6:6
11	Victoria	3	3 4:9
12	Kotwica II	3	3 6:8
13	Mirstal	3	3 2:5
14	Wiekowianka	3	2 2:5
15	Gryf	3	0 3:10
16	Orzeł	3	0 1:11

Liga okręgowa

(grupa południowa)

Wyniki 2. kolejki rozgrywek i tabela: Błękitni Gonne Małe – Olimp Złocieniec 1:5, Błonie Barwice – Drawa II Drawsko Pomorskie 2:1, Spójnia Świdwin – Calissia Kalisz Pomorski 1:1, Lech II Czaplinek – Korona Człopa 2:0, Hubertus Biały Bór – Grom Giżyno 4:2, Drzewiarz Świerczyna – Pionier 95 Borne Sulinowo 3:2, Zawisza Grzmiąca – Jedność Tuczno 1:1.

TABELA

1	Błonie	2	6 7:3
2	Jedność	2	4 3:1
3	Drzewiarz	2	4 4:3
4	Korona	2	3 5:3
5	Drawa II	2	3 7:6
6	Lech II	2	3 4:3
7	Hubertus	2	3 8:8
8	Grom	2	3 5:6
9	Pionier 95	2	3 7:5
10	OLIMP	2	3 6:6
11	Calissia	2	1 3:6
12	Spójnia	2	1 1:3
13	Zawisza	2	1 3:6
14	Błękitni	2	1 2:6

Te pierwsze komplety punktów, jakże one będą ważne

GŁADKIE 2:0 DRAWY Z LEŚNIKIEM ROSSĄ NA WYJE-DZIE

(DRAWSKO POMORSKIE). Obrońca Drawy, Paweł Czermanowicz, zwraca uwagę na grę Roberta Piłata w bramce. Mowa o wyjazdowym meczu drawszczan w Manowie z Leśnikiem/Rossą.

- Grał doskonale, mieliśmy w bramkarzu solidne oparcie, a to było bardzo ważne, gdyż zagraliśmy personalnie nieco osłabieni. Ot, choćby brak P. Kibitlewskiego po urazie ręki, teraz najprawdopodobniej przed nim jeszcze operacja.

- Bramkę dla Drawy z wolnego uderzył Kwiatkowski w sposób budzący powszechny podziw. Na kilkadziesiąt sekund przed ostatnim gwizdkiem Kapeliński otrzymał podanie na głowę od Korczyńskiego i zgrabnym uderzeniem wymanewrował bramkarza.

Gładkie wyjazdowe zwycięstwo Drawy to kolejne punkty, które -jakże mogą być ważne w końcowym rozrachunku.

Czwarta kolejka, 29 sierpnia, sobota: Drawa Drawsko Pomorskie – Gryf Kamień Pomorski (godzina 17.00), Gwardia – Sarmata, Sława – Victoria, Piast Drzonowo – Hutnik, Wybrzeże – Stal, Sokół – Piast Chociwel, Ina – Leśnik, Pogoń – Vineta. (kg)



Obrońca Paweł Czeramnowicz (Drawa Drawsko Pomorskie)

Drawa już wystartowała

TRZY PUNKTY NA STARCIE TO OBOWIĄZEK

(DRAWSKO POMORSKIE). Z Vinetą Wolin na inaugurację IV ligi Drawa powinna wygrać i wygrała, 2:1 (1:0).

Ale, nie było to takie łatwe. W obronie Drawy nie było Czermanowicza, kartki. Lukę w szykach obronnych uzupełnił fenomenalnymi interwencjami bramkarz Piłat. Bramkarz Drawy uratował grę, bo bramki wprost wisiały w powietrzu. W czterdziestej minucie Muzyka podał na bramkę Witoniowi. W 60 min. pod „beleczkę" piłką trafił Kwiatkowski. Jedyna bramka dla gości w 80 minucie. To nie był za bardzo pewny start Drawy, ale zwycięski. To bardzo ważne – nie tracić punktów na starcie. Drawa plan wypełniła w stu procentach. (Kg)

Piłka nożna – oldboje II liga

8:4 WYGRAŁ OLIMP ZE STRAŻAKIEM ŚWIESZYNO

(ZŁOCIENIEC). Wyniki 1. kolejki spotkań: Strażak Świeszyno – Olimp Złocieniec 4:8, Sparta Gryfice – Saturn Mielno 2:6, Wybrzeże Rewalskie Rewal – SCAL/KPPD Wierzchowo 5:1, Sokół Karlino – Gryf 95 Słupsk 2:2, Ikar Krosino – Mewa Resko 4:2. (m)

Wygrana Damiana Makosa

TYDZIEŃ TENISOWY

(ZŁOCIENIEC). 24 sierpnia, w poniedziałek, na kortach nad Wąsawą w ramach TENISOWEGO TYGODNIA został rozegrany turniej tenisa ziemnego chłopców o medale Burmistrza.

Do turnieju zgłosiło się jedenastu zawodników. Podzielni zostali na dwie grupy rozgrywkowe i dwóch najlepszych z grup awansowało do półfinałów. Niektóre pojedynki były bardzo zacięte, a młodzi zawodnicy walczyli o każdy punkt z ogromną ambicją i determinacją. Organizatorem turnieju był OSiR Złocieniec. Wyniki: 1. Damian Makos 2. Jakub Piłatowski 3. Piotr Dobraniecki 4. Patryk Rygiel. *Jan Banaszek*

Prezes ZWiK-u Jan Łowkiewicz ufundował puchary

PLAŻOWY MIKST SIATKARSKI NA GĘSIEJ ŁĄCZCE

(ZŁOCIENIEC). 29 sierpnia, w sobotę, będziemy mieli na GĘSIEJ ŁĄCZCE nad Siecinem frapującą imprezę sportową.

Tego dnia, o godz. 10., rozpocznie się turniej plażowej piłki siatkowej w mikście (pary mieszane). To wszystko w Cieszynie oczywiście. Gry będą się toczyły o puchary ufundowane przez prezesa Zakładu Wodociągów i Kanalizacji Jana Łowkiewicza. Organizatorem jest OSiR. Kto żyw w sobotę na Gęsią Łączkę. (n)

Drukarnia
w zasięgu ręki
HIT SEZONU NADRUKI
NA KOPERTY
Tel. 091 39 73 730

Przygotowują się do Mistrzostw Polski

„Olimpijczyk" na obozie w Niemczech

(DRAWSKO POM.) Drużyna piłki siatkowej Uczniowskiego Klubu Sportowego „Olimpijczyk" przebywała, na zaproszenie partnerskiego klubu sportowego AVC Angermuende, na obozie sportowym w Niemczech.



Zawodnicy nasi przygotowywali się w wyśmienitych warunkach do nadchodzącego sezonu, a w szczególności do zbliżającego się finałowego turnieju Mistrzostw Polski, który odbędzie się w Zabrzu, w dniach 25-27 września. Treningi odbywały się na plaży Wolletzsee, gdzie znajdują się cztery boiska do siatkówki plażowej oraz w hali sportowej klubu.

Oprócz treningów chłopcy uczestniczyli w zajęciach żonglerki cyrkowej, treningach na ściance wspinaczkowej, zwiedzili miejscowe małe ZOO oraz rezerwat przyrody.

W obozie, pod okiem Piotra Łuczaka, uczestniczyli: Adam Błeszyński, Dominik Bobryk, Bartek Ekiert, Robert Jakubowski, Dorian Kowalczyk, Arek Łuczak, Wojtek Orłowski, Jakub Rzeszuto, Konrad Radosz-Sady oraz Mateusz Żołądkiewicz. W ostatnim dniu odbył się turniej o tytuł króla plaży, który uzyskał Robert Jakubowski, przed Jakubem Rzeszuto. (r)

Maja Karasiewicz i Marcin Walkowiak wygrywają w Koszalinie konkurs pchnięcia kulą

XII LEKKOATLETYCZNY MITYNG WAKACYJNY Z NASZYMI ZWYCIĘSTWAMI

(KOSZALIN). Uradowani osiągnięciami polskich lekkoatletów na berlińskich mistrzostwach świata, spójrzmy na starty też znanych nam zawodników, bo z Juniora Złocieniec.

Mateusz Szwed był na szóstym miejscu w biegu na 1500 m podczas XII Mityngu Wakacyjnego w Koszalinie. Czas 4:18.06. Znany nam Damian Pękala, nie tak dawno jeszcze Junior Złocieniec, obecnie MKL Szczecin, był drugi na 200 m. Czas 22,31. Tym samym Damian wreszcie się nam przypomniał, a to bardzo ważne, bo sprinter był już nawet w kadrze Polski, a Igrzyska w Londynie niedługo.

Młodzik – kulomiot z Juniora Złocieniec, Marcin Walkowiak, wygrał konkurs wynikiem 12,47 m. Wydaje się, że o tym chłopaku usłyszymy jeszcze nie raz. Młodzicy konkurują kulą czterokilogramową.

Maja Karasiewicz (młodsza juniorka, Junior Złocieniec) wygrała konkurs pchnięcia kulą wynikiem 11,22 m.

Do Koszalina zjechała młodzież ze Szczecina, Łodzi, Poznania, Wrocławia, Kołobrzegu, Słubic, Szczecinka, Białej Podlaskiej, Gorzowa Wielkopolskiego, Piły, Łobza, Postomina, Tychowa, Barwic. (kg)

Tym razem to Olimp pogonił przeciwnika, a może sędzia?

ZESPÓŁ POPROWADZIŁ DANIEL BAŁDYGA

(ZŁOCIENEIC). Olimp wygrał z Błękitnymi w Gonnem Małym 5:1. Do przerwy było 1:0. - Prowadziłem zespół pod nieobecność Dariusza Stachury – powiedział Daniel Bałdyga.

Większych trudności nie mieliśmy. W napadzie nie było Tomka Duszy. Na moim miejscu w obronie zagrał Kaczmarek. To był udany występ. Dodam, że mecz miał swoją urodę, a nam zaczyna się wreszcie gra kleić. To wbrew pozorom nie taka słaba liga. Awansu nie można być pewnym. Mimo wszystko swój smaczek będą miały nasze mecze z rezerwami Drawy i Lecha. -

Jak się dowiedzieliśmy, jednym z arbitrów spotkania był sędzia ze Złocieńca. Nasz relator z tego meczu twierdzi, że ten sędzia wypaczył swymi decyzjami wynik meczu. (N)

Bałtyk Koszalin pokona Arkadię?

LECH CZAPLINEK ZAGRA W DARŁOWIE

(POWIAT). Sobota. Lech Czaplinek zagra w Darłowie z Darłovią (16.00). Victoria – Mirstal (16.00). Gryf – Wielim (16.00). Sokół – Kotwica II (17.00). Niedziela: 16.00 Rasel – Orzeł Ł. 14.00 Wiekowianka – Pogoń. 14.00 Bałtyk – Arkadia. (O)

Pierwsze zabiegi

W DRODZE POMOST NA DRAWIE

(ZŁOCIENIEC). W planie wykonanie pomostu drewnianego przy Drawie długości osiemdziesięciu metrów i szerokości dwóch metrów. Korona pomostu będzie wyniesiona nad lustro wody trzydzieści pięć centymetrów.

Wniosek wraz z operatem wodnoprawnym dostępny w Starostwie w Drawsku Pomorskim. Uwagi i wnioski należy składać na piśmie (imię i nazwisko, adres).

Pomost połączy Most Połczyński z keją przy Stanicy Wodnej. (Um)

Szkolenie na temat ŻYJĄCA NATURA 2000

JAK GOSPODARZYĆ NA TERENACH NATUROWYCH?

(ZŁOCIENIEC). Krajowe Stowarzyszenie Sołtysów realizuje projekt ŻYJĄCA NATURA 2000. Projekt jest finansowany przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Do tej pory zrealizowano trzy krótkie filmy edukacyjne. Każdego miesiąca są wydawane artykuły tematyczne we wkładce do GAZETY SOŁECKIEJ.

Stowarzyszenie organizuje na terenie Polski szkolenia na temat Natury 2000 kierowane do rolników gospodarujących na terenach włączonych do sieci i zainteresowanych korzystaniem z pakietów rolno-środowiskowych, przedsiębiorców planujących inwestycje na obszarach naturowych, przedstawicieli urzędów gmin, lokalnych liderów (w szczególności sołtysów i członków rad sołeckich) oraz członków lokalnych stowarzyszeń zainteresowanych tym tematem. Program szkolenia, ankieta zgłoszeniowa w Urzędzie Miasta. Na terenie gminy Złocieniec znajdują się obszerne tereny naturowe. (um)

Uwaga grzybiarze, ale nie tylko oni - uwaga wszyscy

POLIGON DRAWSKI PRZESTRZEGA

(POWIAT). Na obiektach szkoleniowych Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych Drawsko Pomorskie najbliższe planowe zajęcia z użyciem amunicji bojowej odbywać się będą w okresie od pierwszego do trzydziestego pierwszego sierpnia. Planuje się niszczenie niewybuchów i niewypałów oraz innych przedmiotów niebezpiecznych.

Lekceważenie zakazów wstępu na obiekty poligonowe, zbieranie runa leśnego, metalowych części zużytego uzbrojenia, podnoszenie i zabawa nieznanymi przedmiotami, to główna przyczyna tragicznych zdarzeń z udziałem ludności cywilnej zamieszkującej w sąsiedztwie obiektów wojskowych. Zawsze istnieje możliwość znalezienia niewybuchów i niewypałów, a ich zbieranie, podnoszenie czy nawet dotykanie może zakończyć się śmiercią lub kalectwem. (Um)

Jan Banaszek z kortów nad Wąsawą: Klasyfikacja po trzech odsłonach

LATO 2009 NA KORTACH

(ZŁOCIENIEC). 23 sierpnia na złocienieckich kortach odbył się III Turniej Tenisa ziemnego z cyklu LATO 2009 NA KORTACH.

Do turnieju przystąpiło dziesięciu zawodników. Zostali oni podzieleni na dwie grupy. Dwóch najlepszych zawodników z każdej grupy awansowało do półfinału. Mecze grupowe były bardzo zacięte, wiele pojedynków zakończyło się rezultatem 7:5. Najlepszym zawodnikiem był Maciej Zaręba z Nowego Dworu Mazowieckiego. Nie dał żadnych szans pozostałym zawodnikom, przegrywając tylko dwa gemy w całym turnieju. Organizatorem cyklicznego turnieju był TKKF Złocieniec. Ostatni turniej tego cyklu zostanie rozegrany 13 września.

Turniej zapoczątkował TYDZIEŃ TENISOWY NA KORTACH. W tych ramach zostaną jeszcze rozegrane turnieje dziewcząt i chłopców oraz deblowy turniej miksta.

WYNIKI III TURNIEJU

1. Maciej Zaręba 2. Krzysztof Baran 3. Dariusz Chojnacki.

KLASYFIKACJA PO TRZECH TURNIEJACH

1. Piotr Krasnowski 35 pkt. 2. Krzysztof Baran 26,5 pkt. 3 – 4. Ryszard Wiercimiak i Zbigniew Krasuski po 25 pkt. 5. Piotr Klimczyk 22 pkt. 6. Maciej Zaręba 15 pkt. 7. Jan Banaszek 14 pkt. 8. Radosław Smulski 13 pkt. 9. Eugeniusz Gawryłow 12 pkt. 10 – 11. Damian Makos i Józef Pietraszek po 11 pkt. 12. Roman Czerniawski 10,5 pkt. 13 – 14. Wojciech Stalmaczonek i Riccardo Ghelli po 8 pkt. 15. Lesław Bosiacki 5 pkt.

Jan Banaszek

Trzy działki na wyspie Ostrów na przetarg

CZĘŚĆ SKARBU GMINNEGO POD MŁOTEK

(ZŁOCIENIEC). Szykuje się tu ciekawy przetarg. Na działki niezabudowane zalesione na wyspie Ostrów. Wyspa jest położona na jeziorze Siecino. Miejsca wystawione do przetargu zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego są przeznaczone pod budowę pensjonatów. W obiektach mają być też mieszkania dla właścicieli.

Pierwsza z działek – cena wywoławcza 175 tys. zł + 22 % VAT. Powierzchnia 0,1599 ha. Druga, powierzchnia 0,1564 ha. Cena 170 tys. zł + 22 % VAT. Trzecia – cena wywoławcza 130 tys. zł + 22 % VAT. Powierzchnia 0,1201 ha. Przetarg postanowiono na 15 września, o godz. 11.00. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu; tel. 0 94 3672022 (w.48). Referat Gospodarki Gruntami – ulica Wolności 10. (n)



To tylko kwadrans pracy

KOSZMARNIE DO CZARNÓWKA I NAD JEZIOREM



(ZŁOCIENIEC). Nie zmieściła się do tej pory w Tygodniku notatka o wysmarowanej tablicy informacyjnej nad jeziorem Czarnówek.

Tym razem o czymś podobnym w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora. Prośba o zajęcie się sprawą została przekazana reporterowi jadącemu na rowerze przez pana prowadzącego samochód. Urywane słowa mówiły o czymś koszmarnym w pobliżu tego fantastycznego akwenu: w skrócie – szło o śmieci. Nie pozostawało nic innego, jak tylko ruszyć kilka kilometrów za miasto.

Na początku leśnej drogi w kierunku jeziora istny koszmar, śmieciowy. Przepełniony pojemnik, walające się wokół odpadki. Owszem, może zdarzyć się coś takiego, ale nie przez aż tyle dni. Sprawdzaliśmy w niedzielę, nikt śmieci nie uprzątnął. Pojechaliśmy dalej, tablica informacyjna nadal popaćkana. Pracy przy wskazanych tu mankamentach raptem piętnaście minut. Czy ktoś je znajdzie? (N)

Hen, pod lasem

ZACZĄTEK NOWEGO OSIEDLA PRZY POLNEJ DRODZE POŚRÓD ŻNIW

(ZŁOCIENIEC). Jakby niepostrzeżenie wyrasta nam pod lasem na Osiedlu Pomorska zalążek nowego osiedla domków jednorodzinnych. W miejscu, gdzie kończy się ulica Brzozowa, mamy polną drogę. To przy niej w budowie już kilka willi. Niektóre z nich aż pod lasem z drogą leśną do Kańska.

Teren wyjątkowo atrakcyjny „klimatycznie" i widokowo. W pobliżu bogatego zalesienia. W pobliskim lesie jezioro Kańsko. Po drugiej stronie wspominanej tu drogi polnej, właśnie pole, na którym na dobre w tych dniach trwają żniwa. Zapach żętego zboża w dni gorącego lata unosi się tu wszędzie. Pokazany obrazek wyraźnie zachęca do jakby solidnego remanentu bogactw widokowych, w które Złocieniec zasobny, ale które spoza pewnego rodzaju cywilizacji i kultury do tej pory nie są dostrzegane. (N)

Z Drawska chleb przy rondzie po 1,50 złotego

KUP PAN ... CHLEB

(ZŁOCIENIEC). Nie tylko chlebek zawitał do Złocieńca z Drawska Pomorskiego.

Też i inne wypieki. A wszystko to z ruchomego sklepu, ruchomego, bo na kołach, na rondzie pod Pocztą, tuż obok budki z lodami. Tu chleb po ... 1,50 złotego. Na Starym Rynku po 1,70 złotego. W szczegóły rywalizacji nie wchodziliśmy. Nam zresztą najbardziej smakuje wypiek firmy zupełnie innej. I tylko tyle, bo dalej to już byłaby reklama, a nie informacja. (N)

3.304.000 złotych na niedobory

KREDYT W DRODZE

(ZŁOCIENIEC). Gmina zaciągnie kredyt na finansowanie planowanego deficytu budżetu gminy oraz na spłatę wcześniej zaciągniętych pożyczek i kredytów. Idzie tu o kwotę 3.304.000 złotych. Okres spłaty kredytu ustali się na czas do dziesięciu lat. (Um)

Interfolk

POTAŃCZYLI, POŚPIEWALI



(ZŁOCIENIEC). Na scenie nad Wąsawą w ramach Interfolku wystąpili Filipińczycy, Ukraińcy, Grecy i artyści z Ekwadoru. Złocienieckiej publiczności zapełnili dwa wieczory, czwartkowy i piątkowy. Było to drugie spotkanie w Złocieńcu z artystami świata w ramach Międzynarodowego Festiwalu Folkloru ZŁOCIENIECKI INTERFOLK. (n)

Wybory we wrześniu

CIESZYNO BEZ SOŁTYSA

(ZŁOCIENIEC). Sołtys Cieszyna, Kazimierz Kudła, siódmego sierpnia złożył rezygnację z pełnienia obowiązków. Wybór nowego sołtysa przewidziano na wrzesień. Szczegółowy termin zebrania ogólnego mieszkańców dla sołectwa Cieszyno ustali burmistrz Złocieńca i zwoła to zebranie, celem dokonania wyboru. (Um)



Doroczne Święto Plonów

DOŻYNKI W LUBIESZEWIE PIĄTEGO WRZEŚNIA

(ZŁOCIENIEC). Dożynki Gminne Złocienieckie zapowiedziano na 5 września, to sobota. Miejscem odświętnego spotkania LUBIESZEWO.

O godzinie 14.00 w miejscowym kościele zostanie odprawiona Msza święta. Po Mszy świętej ze świątyni wyruszy korowód dożynkowy.

Na godzinę 15.00 przewidziano uroczyste rozpoczęcie Dożynek na placu dożynkowym. Będziemy świadkami prezentacji sołeckich wieńców i ekspozycji plonów. Potem zawody ochotniczych straży pożarnych gminy. KRUS przeprowadzi konkurs dla rolników. Na miejscu wystawa dawnego sprzętu domowego i rolniczego!!! Tu też występy artystyczne.

W programie lubieszewskich dożynek także występ zespołu RASPUTIN. No i – tradycyjnie – wspólna zabawa do białego rana. (n)

Na trzeźwo – przeżyj to z nami i z zespołem LOMBARD. Na quada wskocz i jazda

FESTYN RODZINNY 30 SIERPNIA W NIEDZIELĘ

(ZŁOCIENIEC). Miejscem niezwykłego spotkania podwórce i obiekty sportowe Szkoły Podstawowej Nr 2, w godz. od 10. do 19. W programie: rozgrywki sportowe dla dzieci i dorosłych (w tym mecz piłki nożnej samorządowcy kontra mundurowi).

Konkursy. Loteria i quiz z zakresu profilaktyki i znajomości miasta i gminy Złocieniec. Występy zespołów tanecznych i muzycznych. Teatrzyk w wykonaniu dzieci ze świetlicy PROMYCZEK. Malowanie kredą. Zawody rodzinnych strongmanów. Trampolina. Zjeżdżalnia. Basen z piłeczkami. Możliwość pojeżdżenia quadami. (n)

Promocyjna oferta letnia
BANEREK REKLAMOWY
NA STRONIE
INTERNETOWEJ GAZETY
Ważna do ostatniego dnia lata
tel. 091 39 73 730

REKLAMA

USŁUGI POGRZEBOWE
"Hades"
Stefan Korczyk
usl.pogrz.korczyk@wp.pl www.up-hades.com
PROPONUJEMY GODNE WARUNKI OSTATNIEJ POSŁUGI
Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
Kremacja zwłok
Wieńce, wiązanki
Odzież i bielizna dla zmarłego
Pogotowie pogrzebowe całodobowe
tel. 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE "DRAWA"